

Szóste Sprawozdanie Dyrekcyi

c. k. II. Wyższej Szkoły
Realnej w Krakowie
za rok 1910.

TREŚĆ :

1. Pomysł nowej konstrukcyi nauki historii powszechnej. Przez Dra Adama Kłodzińskiego.
2. Część urzędowa przez dyrektora zakładu.



KRAKÓW
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO,
ODBITO W Drukarni A. KOZIAŃSKIEGO W KRAKOWIE.
1910.

Szóste Sprawozdanie Dyrekcyi

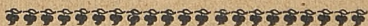
c. k. II. Wyższej Szkoły
Realnej w Krakowie
za rok 1910.



TREŚĆ:

1. Pomysł nowej konstrukcyi
nauki historyi powszechnej.
Przez Dra Adama Kłodzińskiego.

2. Część urzędowa przez dyre-
ktora zakładu.



KRAKÓW
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO,
ODBITO W DRUKARNI A. KOZIAŃSKIEGO W KRAKOWIE.
1910.

Pomysł nowej konstrukcyi nauki historyi powszechnej.

NAPISAŁ

Dr. ADAM KŁODZIŃSKI.

I.

W toku odbytej niedawno temu dyskusyi, na temat braków i niedostatków w organizacyi i systemie nauczania historyi w naszej szkole średniej, a przed wejściem w życie najnowszego planu, zwrócono między innemi, nie bez słuszności, uwagę na występującą dysproporcję między rozmiarami przepisanego materiału, a czasem wyznaczonym na jego przerobienie w szkole; wytoczono żale i skargi na sposób udzielania tego przedmiotu, zasadzający się, jak zauważono, na wgadywaniu i narzucaniu uczniom gotowych pojęć i poglądów, a przede wszystkim zarzucono naszym abiturientom brak znajomości wszelkiej i czasów ostatnich i stosunków współczesnych, pośród których im później oryentować się, żyć i działać wypadnie. Nicograniczając się do stwierdzenia samych braków i krytyki, postawiono cały szereg konkretnych postulatów, wymagających dosyć daleko idących zmian w samym ustroju dzisiejszej szkoły.

Od czasu wspomnianej na wstępie dyskusyi, sprawa reformy nauki historyi w szkole średniej, postąpiła o tyle naprzód, że najnowszy, od 1. września r. 1909 obowiązujący plan szkolny, przenosząc najwyraźniej punkt ciężkości z czasów dawniejszych na nowsze, zredukował ilość godzin szkolnych na studium historyi przed rokiem 1648, t. j. na dzieje starożytne, średniowieczne i nowożytne po rok 1648, a dał ich nieco więcej stosunkowo na kurs historyi po roku 1648. Niezależnie od tej zmiany, którą uważamy za krok naprzód w tej sprawie, wprowadzenie równoczesne —

prawda w jednej zaledwo godzinie na tydzień — nauki geografii do klas wyższych, przyczyni się niewątpliwie pośrednio do lepszej znajomości u naszych uczniów, i czasów i stosunków ostatnich. Na tem jednak nie należało poprzestać.

Za reformą studyum historii powszechnej, a mamy tu na myśli naukę na stopniu wyższym w naszych szkołach realnych, winna była pójść reforma samego podręcznika szkolnego, albo przynajmniej rewizya materiału w nim zawartego, w duchu i po myśli najnowszych przepisów. Wszak najnowszy plan zredukował ogólną ilość godzin szkolnych, przeznaczonych na studyum historii powszechnej, a w ramach tej obciętej ilości godzin, przeznaczył znowu nieco więcej czasu na historję po roku 1648, skracając go równocześnie na studyum czasów dawniejszych. Jeżeli więc już przedtem, przed wejściem w życie najnowszego planu, trzeba się było, jak słusznie wytknięto, uciekać do formalnej gonitwy dla wyczerpania przepisanego materiału, to dzisiaj ta przepaść między rozmiarami przepisanego materiału, a czasem przeznaczonym na jego przerobienie, jeszcze się więcej pogłębić musiała. Wszak na kurs historii starożytnej W. Zakrzewskiego w kl. IV., na stopniu wyższym, kiedy uczeń zaczyna się dopiero łamać z trudnościami pragmatycznego pojmowania dziejów, wyznaczono dosłownie 2 godziny tygodniowo czasu, gdy przedtem na przerobienie tego samego materiału, miał nauczyciel do dyspozycji w szkole realnej 3 godziny tygodniowo i nawet wtedy, jak z doświadczenia mi wiadomo, zaledwo do cesarstwa rzymskiego dociągnąć potrafił, a w gimnazyach krom 3-godzinnego całorocznego kursu w kl. V., jeszcze pokaźną ilość godzin (4) przez $\frac{1}{2}$ co najmniej pierwszego półroczu następnej klasy (VI.), a nie było to przecież wcale w stosunku do rozmiarów przepisanego materiału za dużo. Ta nadzwyczajna oszczędność czasu na historję starożytną w klasie IV. szkoły realnej według podręcznika W. Zakrzewskiego, każdego odrazu uderzyć musi, jeżeli sobie uprzytomni, że na studyum geografii monarchii austriacko-węgierskiej w tej samej klasie według podręcznika Benoni-Majerski, przeznaczono tak samo 2 godziny tygodniowo. A gdzież książce Benoniego-Majerskiego mierzyć się i co do rozmiarów i poziomu z historją starożytną W. Zakrzewskiego, nie mówiąc o tem, że do studyum geografii monarchii austriacko-węgierskiej, wynosi uczeń z klas poprzednich bez porównania lepsze przygotowanie, niż do studyum historii na stopniu

wyższym. W porównaniu do tych 2 godzin, wyznaczonych na historię starożytną w kl. IV, 2 godziny przeznaczone na przerobienie geografii monarchii austriacko-węgierskiej według Benoniego-Majerskiego, toż to formalne marnotrawstwo czasu.

Przechodząc z kolei do kl. V, znowu skonstatować musimy, dysproporcję między rozmiarami przepisanego materiału, a czasem wyznaczonym na jego przerobienie. Kurs całoroczny 3-godzinny na średniowiecze i czasy nowożytne do roku 1648, to znowu stanowczo za skąpo. Prawda, że uczeń przynosi już do tej klasy, jakie takie obycie ze sposobem traktowania przedmiotu na stopniu wyższym, pewną dyspozycję i przygotowanie z klasy poprzedniej, ale też równocześnie prawdą niezbitą jest także, że studium wieków średnich i historii nowożytnej, przedstawia dla niego skądinąd większe trudności, niż historia starożytna. Wynika to już z natury materiału historycznego na tę klasę przeznaczonego. Pomijając bowiem niezaprzeczoną trudność w pojmowaniu początków i związków dziejowych każdego narodu, na które uczeń co krok natyka w historii wieków średnich, ma tu uczeń w przeciwieństwie do historii starożytnej, do czynienia prawie na raz i równocześnie z dziejami wszystkich ludów europejskich, a stąd ogarnięcie historii wszystkich tych ludów, bodaj w najskromniejszych rozmiarach, wykrycie związków i ich wzajemnej zależności między sobą i niestracenie przytem z oka całości rozwoju, musi przedstawić dla ucznia bez porównania większą trudność, niż obracające się prawie wyłącznie, naprzód około dziejów starożytnych Greków, a potem z kolei dopiero Rzymian — studium historii starożytnej. Zresztą i tu sprawa przesądzona, skoro już przedtem, kiedy było przeznaczonych na przerobienie tego samego materiału więcej godzin szkolnych, żalono się na brak czasu i w gonitwie jedyny sposób wyczerpania materiału upatrywano.

Nie leży w intencji naszej, domagać się większej ilości godzin szkolnych dla studium historii czasów dawniejszych przed rokiem 1648. Byłoby to bowiem połączone bądź ze szkodą dla innych przedmiotów, niemniej niż znajomość historii do [wykształcenia koniecznych, bądź z podniesieniem ogólnej ilości godzin szkolnych, już bez tego — osobiście w szkole realnej — wysokiej. Natomiast w przeciwieństwie do naszych poprzedników, którzy poprawy stosunków spodziewali się raczej po zmianie ustroju całej dzisiejszej szkoły, zwracamy jedynie uwagę na konieczność

ograniczenia i skrócenia materiału, przeznaczonego dla kl. IV i V, przystosowania go umiejętnego i starannego do tej ilości godzin, którą mu najnowszy plan szkolny przeznaczył. Stawiając ten postulat, jak mi się zdaje, najzupełniej uzasadniony, nie sądzę także, żeby jego zrealizowanie miało natrafić na jakieś poważniejsze trudności.

Jakże się jednak rzecz przedstawia z materiałem na kl. VI, z historią powszechną po roku 1648? Czy i tu także jakaś przeróbka i inna organizacja materiału, nie byłaby wskazana? Dwie godziny tygodniowo, na czasy po roku 1648 do dnia dzisiejszego, to prawda w porównaniu z materiałem i godzinami przeznaczonemi na czasy przed rokiem 1648, niewątpliwie więcej i prawie dosyć. Czy jednak i tutaj jakaś inna organizacja materiału, niż dotychczas nie byłaby pożądana? Wszak już przedtem w kołach fachowców zauważono trafnie, że choć to niby dzisiaj w szkole dochodzi się z historią do ostatniej chwili, to jednak stosunki i czasy współczesne są dla naszej młodzieży, prawdziwa terra incognita. Domagano się stąd wprowadzenia, nawet do najwyższej klasy naszej szkoły średniej, jakiegoś osobnego przedmiotu, poświęconego li tylko stosunkom współczesnym.

Zanim jeszcze sekcya historyczna komisji dla reformy szkół średnich w Krakowie, miała czas sformułować swoje postulaty i zanim z pod pióra Stanisława Sobińskiego wyszedł: Plan nauki historii w zreformowanej szkole średniej, daliśmy się słyszeć — prawda krótko, ale nie mniej dobitnie i publicznie, o konieczności wciągnięcia do historii w szkole średniej, obrazu współczesnych stosunków i urządzeń na świecie. Nikt lepiej może i silniej nie argumentuje później i nie uzasadnia tak przekonująco — rozumie się nie w związku z reformą nauki historii w szkole średniej — tej pickącej i nieodzownej potrzeby, którą jest znajomość współczesnej teraźniejszości, co Józef Milewski, w swojej głęboko pomyślanej, a co dopiero wydanej książce p. t.: Zagadnienie polityki narodowej. Sami od siebie możemy tylko powtórzyć, że tę elementarną znajomość współczesnych stosunków na świecie, winien uczeń wynieść koniecznie już ze szkoły średniej i że z naszego punktu widzenia rzeczy, ten obraz i opis współczesnych stosunków i urządzeń, winien być integralną częścią nauki historii, a nie przedmiotem jakiejś osobnej umiejętności. Niezależnie od naukowego uzasadnienia, które rozwinie my w drugiej części

tych uwag, powołujemy się na praktyczne i wychowawcze znaczenie tego problemu.

Naprzód niebezpiecznym eksperymentem, wydaje się nam pozostawiać wypełnienie tej luki w wykształceniu na łasce przypadku, artykułu przegadnego w prasie, broszury czy mowy politycznej, zabarwionych nawskróś tendencją, czy subiektywizmem autora. Dlaczegoż uprzedzając to niebezpieczeństwo, nie dać odrazu młodzieńcowi w szkole bezstronnego naukowego i prawdziwego pojęcia o naszym dzisiejszym położeniu, warunkach, pośród których mu żyć i działać wypadnie, nie uzbroić go w tę świadomość należycie, zanimby próg szkoły średniej opuścił. A potem — pytamy — czyż nie czas najwyższy zacząć nam żyć i działać seryo dla teraźniejszości i przyszłości naszej, uderzyć nareszcie w czynów stal, miasto jednostronnie zatapiać się w przeszłości i żyć samymi wspomnieniami, lub co gorsza wyprzeć się ich zupełnie i znienawidzić, pogrążyć w bezdennym pesymizmie, nie wynieść z tej atmosfery cmentarnej i kontemplacji smutnej na temat naszych nieszczęść narodowych, żadnych podnioslejszych bodźców do życia, ani zdolności do czynu, nie czuć nareszcie między tą przeszłością a sobą żadnego związku czy pomostu. Czy tu przypadkiem nie występuje fatalne pomieszanie pojęć, czy na nieszczęście własne, nie bierzemy poprostu środka za cel. Wszak znajomość przeszłości, nie powinna być żadną miarą celem dla siebie samej, a tylko narzędziem, środkiem do gruntowniejszego poznania teraźniejszości. Nie odnośmyż się na żywy Bóg odwrotnie do naszej przeszłości i miasto wodzenia po samych tylko cmentarzach i grobach, rozpamiętywania jedynie naszych szlachetnych niewątpliwie ale nieudanych wysiłków, miejmy odwagę rzucić przed uczniem już w szkole, zasłonę z naszego dzisiejszego położenia, wykazać mu, jak mimo trudne niezaprzeczenie warunki i upadek polityczny, rozwijamy się przecież nadal jako naród, jakie postępy na każdym polu robimy. Studium przeszłości nie będzie wtedy dla ucznia tą górą, pokrytą dziewiczą puszczą faktów, w której razem z przewodnikiem bezradnie się gubi i nigdy na świat słońce i słońce nie wyjrzy, do teraźniejszości, środowiska swego, warunków pośród których żyje, nigdy nie dotrze, ani związku swego z tą przeszłością, z której wyszedł, zrozumie i odczuje.

Przeciwnie niech ta teraźniejszość, do której darł się dotąd napróżno przez gąszcz faktów, zadrga i przemówi doń pełnym

życia obrazem, stawia mu odrazu przed oczy cały materyalny i duchowy dorobek narodu, wleje wń dobroczynną otuchę i doda mu wiary w naród i siebie, a wtedy napewno młodzian nasz nie zejdzie w późniejszym życiu na manowce tak bardzo dzisiaj, mimo przeciwnych pozorów, grasującego indferentyzmu narodowego, otrząśnie się z chorobliwej łamiącej mu wolę egzaltacyi dla przeszłości, ani też czuć się będzie bezradnym i samotnym, bo od pnia własnej ojczyzny oderwanym rozbitkiem, a owszem mając się za „kość z kości“ i „krew z krwi“ swojego narodu, za ostatnie ogniwo w długim łańcuchu swych przodków, znajdzie z ła-twością cel i busolę w życiu, odpowiedzialność, do której się przedtem nie poczuwał, ofiarność i zapał dla sprawy, potrafi żyć i działać dla terażniejszości i przyszłości swojego narodu. Z porównania zaś dorobku własnego narodu z dorobkiem współczesnym innych narodów, pojmie w lot bez pomocy nauczyciela i zrozumie, jak dużo nam jeszcze do zdziałania pozostaje, jak mu się w życiu pokierować i co mu dla przyszłości własnego narodu w życiu uczynić wypadnie. Tak pojęte studyum przeszłości, jako klucz i komentarz jedynie do poznania terażniejszości, stanie się już na ławie szkolnej źródłem najszlachetniejszych na przyszłość postanowień, zamiarów i natchnień najczystszych, a wszak nam o to głównie i przedewszystkiem chodzić powinno.

Podjmując po tej dygressyi przerwane zagadnienie, czy wogóle i w jakim kierunku winna pójść przeróbka materyału w przepisany podrećniku odnośnie do studyum historii pò roku 1648 w kl. VI. szkoły realnej, stawiamy po tem, cośmy już powiedzieli, drugi z kolei postulat: przyszły podręcznik nauki historii na stopniu wyższym, powinien być tak skonstruowany, żeby przy równoczesnem skróceniu materyału odnośnie do czasów dawniejszych przed rokiem 1648, dał równocześnie uczniowi jakie takie pojęcie o czasach i stosunkach współczesnych. W tym celu wypadnie materyał historyczny, przeznaczony według najnowszego planu na kl. VI szkoły realnej, posuwając się od naszych czasów w dół ku rokowi 1648 skrócić, a rozwinąć go wszechstronniej i pełniej w górę ku chwili ostatniej.

Domagając się po wprowadzeniu nowego planu skrócenia materyału historycznego w jednym kierunku, a rozszerzenia go i uzupełnienia w drugim, zauważam: materyał przepisany musi być tak ściśle przystosowany do czasu, którym rozporządza

w szkole, żeby go było można przerobić, wyczerpać swobodnie, bez uciekania się do goniłwy, a znalazł się natomiast czas na pogłębienie, wszechstronne omówienie i oświetlenie przedmiotu. W przeciwnym bowiem wypadku, nawet przy najlepszym podręczniku, jakim jest bezsprzecznie z wielu względów podręcznik W. Zakrzewskiego, system wgadywania i narzucania wprost gotowych pojęć i poglądów, przyswajania sobie czysto pamięciowego faktów, jako oszczędzający najwięcej czasu i wywołujący właśnie dlatego taką z materiałem goniłwę, będzie panoszył się nadal i pokutował w naszej szkole, bo nauczyciel skrupulatny z obawy o wyczerpanie przepisanego kursu, nie znajdzie mimo najlepszej woli i chęci literalnie czasu na to pogłębienie przedmiotu. Odejście się tem samem przedmiotowi to, co ma w sobie najszlachetniejszego i najcenniejszego, bo całą jego siłę kształcącą i rozwijającą.

Dla uniknięcia niedomówień i nieporozumienia, zastrzegamy się odrazu z góry, jak sobie ten przysły podręcznik na stopniu wyższym wyobrażamy. A więc nie inaczej, jak w postaci substratu nader starannie oczyszczonych, dobranych i umiejętnie połączonych faktów, w postaci kroniki, z pozostawieniem dla nauczyciela i klasy ich omówienia, oświetlenia, wyciągania z nich wniosków, wykrywania związku etc., etc., przyczem — rozumie się — całe to opracowanie musiałoby stać na wysokości poziomu umysłowego średnio utalentowanego ucznia szkoły średniej, nie być za trudne i nie przekraczać stanowczo jego zdolności. Z bardzo wielu względów, zbliża się do tego ideału — osobliwie w dwu pierwszych tomach, bo część trzecia jest stanowczo dla naszych uczniów za trudna — przepisany podręcznik W. Zakrzewskiego i w tej jego przedziwnej przedmiotowości, upatrujemy — nb. w rękę dzielnego nauczyciela — jego największą siłę i wartość pedagogiczną.

Nie sądzimy też przytem, jakoby wykład miał być jedynie właściwą formą, czy środkiem udzielania tego przedmiotu w szkole. Według mojego głębokiego przekonania, pogadanka z uczniami, przygotowana starannie na temat poznanych już przez nich w domu z podręcznika faktów, czy odczytanych na lekcji w klasie, a obracająca się około takich zasadniczych zagadnień: czem jest dane zjawisko dziejowe — podstawmy dla przykładu: wojnę 30-letnią, reformację, odrodzenie, czy co innego — kiedy się odbyło; dla-

czego, t. j. jakie jego dalsze i bliższe przyczyny; przebieg t. j. odpowiedź na pytanie jak, przy którym jako najmniej instruktywnem, a utrudniającem ze względu na mnogość szczegółów pochwycenie ogólnej nici rozwoju, należy jak najdalej ograniczyć wymagania pamięciowe—jakie jego skutki, znaczenie czy siła, a to z porównania stanu przed — ze stanem po zjawisku, dzięki czemu ułożą się i powiążą w świadomości ucznia bliższe i dalsze zjawiska w łańcuchach przyczynowo-skutkowy — jednym słowem jak najczynniejsze pod światłym kierunkiem nauczyciela, odnoszenie się do celowo w podręczniku podanego i trafnie dobranego materiału, przewidyującego w przedstawieniu te pytania i dostarczającego na nie niegotowej wprawdzie, ale też i niezbyt trudnej do odgadnięcia odpowiedzi — oto sposób — gdyby nie brak czasu, wywołany nadmiarem przepisanego materiału — jedyny udzielania tego przedmiotu, który mnieby najwięcej trafiał do przekonania, a nie wykluczał równocześnie od czasu do czasu — bodaj dla ożywienia i urozmaicenia nauki — formy wykładu. Jakież to proste, a jakże jeszcze niedawno temu, cała nauka historii w szkole średniej, sprowadzała się do biernej reprodukcji dotyczącego ustępu z książki, czy też wyuczonego na pamięć wykładu nauczyciela.

Obiecując sobie dużo, po zbudowanym mniej więcej w tym duchu podręczniku szkolnym i naszkicowanej co dopiero metodzie udzielania tego przedmiotu, mniejszą natomiast przywiązuję wagę do tak bardzo przez moich poprzedników zalecanych wypisów historycznych, wyciągów ze źródeł i opracowań historycznych, jako studium korespondującego z oficjalną nauką historii w szkole. Naprzód w szczupłych nader ramach godzin szkolnych, a wielkich z natury rozmiarach samego przedmiotu, którego ani usunąć zupełnie, ani zepchnąć na plan drugi niepodobna, bez dotkliwej dla ogólnego wykształcenia szkody — nie widzę — powtarzam — dla tego studium, którem są te wypisy, w naszej szkole miejsca i czasu. Po drugie, zaprawienie ucznia do korzystania ze źródła, czy zawitych nieraz opracowań historycznych, podanych zresztą w tych wypisach w nader zbitych streszczeniach, a które jest przecie z gruntu czemś innem, niż odnoszenie się do gotowych już i przez naukę uznanych faktów w podręczniku szkolnym—przyczyniłoby jeszcze nowych, już i bez tego wielkich trudności młodzieży. W najlepszym razie mogłyby tego rodzaju wypisy przydać się do prywatnego poza szkołą użytku młodzieży, a i w tym wy-

padku musiałyby wypaść dużo inaczej, niż znana i za trudna stanowczo książka H. Orszy, napisana bez znajomości poziomu umysłowego naszej młodzieży szkolnej i dlatego dla niej przynajmniej — według naszego przekonania — niezdatna.

II.

Nie przesądzając zupełnie kwestyi, czy i jaki wpływ wywrze ten artykuł na reformę nauki historii w szkole średniej, niezależnie także od najnowszego planu, który, jak to już wiemy, położył wyraźnie silniejszy nacisk na znajomość czasów nowszych niż dawniejszych, pozwalamy sobie po tych wszystkich uwagach i zastrzeżeniach, które poczyniliśmy w pierwszej części naszego referatu, rozwinąć i poddać światłej dyskusji tę ideę przewodnią, w myśl której radzibyśmy ujrzeć przebudowany gmach nauki historii powszechnej, dokonać koniecznej redukcji i ograniczenia materiału historycznego w jednym kierunku, a rozszerzenia go w drugim, na korzyść lepszej znajomości i czasów współczesnych i stosunków ostatnich. Mamy więc zamiar pomówić tutaj o innej niż dotąd organizacji i sposobie przedstawiania materiału historycznego, który — co już jest rzeczą czystego przypadku — uczyniłby zadość i tak powszechnie odczuwanej potrzebie zbliżenia nauki o przeszłości do życia i poniekąd także najnowszemu już w życie wprowadzonemu planowi szkolnemu, który czyniąc z czasów dawniejszych, ustępstwo na rzecz późniejszych i najnowszych, wyraźnie idzie w tym duchu i kierunku.

Rzecz godna uwagi, że dotychczas rozprawiano długo i szeroko o naturze zjawisk dziejowych, poświęcano dużo czasu i miejsca t. zw. prawom historycznym, kłócono się zawzięcie i dyskutowano, żeby już nie wspominać o innych kwestyach, czy wogóle nauce o przeszłości, należy się właściwie miejsce w republice nauk i wiedzy ludzkiej. Dość, że pośród tego ścierania się i krzyżowania z sobą najsprzeczniejszych poglądów i sądów, spuszczone z oka samą kwestyę konstrukcji, t. j. jak my ten termin rozumiemy, sam sposób przedstawiania dziejów, pozostawiając go na łasce przypadku i losu, dowolności samych historyków, nie czyniąc z niego samego, o ile mi wiadomo, przedmiotu osobnej dyskusji.

Podjmując w tym artykule kwestyę konstrukcyi czy budowy nauki historii powszechnej, z góry zapytać się godzi, czy zmiany w tej dziedzinie, t. j. postęp, są wogóle dopuszczalne i możliwe. Odpowiedź musi wypaść potakująco. Dlaczego? Bo stosunek historyka badacza do materiału historycznego jest w zasadzie — rozumie się *mutatis mutandis* — taki sam, co artyści malarza do farb i płótna, a artyści-rzeźbiarza do nieforemnej i martwej bryły marmuru czy gipsu. Ma to bowiem materiał historyczny do siebie, że jest narówni z bierną i bezkształtną bryłą gipsu plastyczny, że się da ciągnąć i modelować, przyjmować dowolne kształty, postacie i formy. Tą siłą kształtującą, która z martwych i niemych zabytków i pomników historycznych odgaduje i odtworza odpowiadające rzeczywistości i prawdzie obrazy dziejowe, jest sam historyk. I jak nikt nie sądzi geniuszu jakiegoś artysty po ilości farb czy marmuru, którym rozporządza w pracowni, tak też miarą i talentu i zdolności historyka nie może być ilość pamięciowo i mechanicznie przyswojonego sobie, lub w jakikolwiek inny sposób nagromadzonego surowca, ale tylko i wyłącznie ta siła modelująca, t. j. umiejętność odnoszenia się i obchodzenia z surowym materiałem dziejowym.

Po tem, cośmy tutaj powiedzieli o stosunku historyka w odniesieniu do materiału historycznego i upodobnieniu go do tej relacyi, która występuje między artystą a jego farbami czy kamieniem, jasną staje się rzecz, że jeżeli już samo odnoszenie się do tego materiału, to tem więcej sama sztuka jego przedstawiania i podawania go do wiadomości, o którą nam tutaj najwięcej chodzi, jest jako taka bodaj czy nie najsilniejszym wyrazem twórczości historycznej. Ponieważ zaś ta twórczość posiada charakter najściślej osobisty, podmiotowy i indywidualny i dla tego najprzeróżniej się u historyków przejawia, więc i konstrukcyja, sam sposób przedstawiania dziejów, jako najsilniejsze i w oko najwięcej wpadające odbicie tej siły twórczej, jest jak najściślej podmiotową i bodaj z tej racyi nie jest i ani być musi wartością stałą i niezmienną. Dość, że dotychczasowa konstrukcyja historii powszechnej, tak szablonowo i bezmyślnie powtarzana, nie musi być jedyną i najlepszą, t. j. w tem znaczeniu, żeby już innej na jej miejsce nie można było wymyśleć lub postawić.

Rzecz wtedy wydaje mi się godnie zbudowana i sporządzona, jeżeli jej budowa, jej konstrukcyja odpowiada i czyni za-

dość najpierwшему celowi tej potrzeby, którą ten przedmiot pragnie zaspokoić. Znaczy to inaczej: ta konstrukcja, ten sposób przedstawienia nauki historii powszechnej jest w mniejszym lub wyższym stopniu trafny i dobry, który czyni zadość przewodniemu celowi nauki dziejów powszechnych, t. j. tej stronie ducha ludzkiego i temu pożądanu, które tę naukę na świat wydało. Pragnąc osiągnąć harmonię czy zgodę między konstrukcją a celem, potracamy więc po drodze o pytanie: w jakim celu, dlaczego zajmujemy się i uczymy historii powszechnej. W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie, zahaczamy odrazu o drugie, mianowicie, co to jest nauka historii powszechnej, skoro w odpowiedzi na to pytanie „co“, tkwi jako wniosek, jako konkluzja, odpowiedź na pytanie „dlaczego“.

Przedewszystkiem zastanawiając się nad tem, czym jest właściwie nauka historii powszechnej, musimy wziąć stanowczy rozbrat z utartą a niedorzeczną nomenklaturą: historia powszechna, z tą nazwą, która sama przez się, t. j. w oderwaniu od przedmiotu, któremu za etykietę służy, nie tylko że sama przez się nie da nam zgola żadnego wyobrażenia o tem, czym jest ta t. zw. historia powszechna, ale co gorsza, jest z gruntu fałszywa i bałamutna. Historia powszechna, to jest dosłownie z języka greckiego na polski: „opowiadanie“, „badanie“ czy „poznanie powszechne“, wszak to raczej nazwa całego panteonu wiedzy ludzkiej, a nie jednego przedmiotu, nazwa zbiorowa wszystkich, jak są, umiejętności i nauk, skoro opowiadanie czy poznanie powszechne, gdyby się terminu tego trzymać dosłownie, odnieśćby można śmiało do wszystkich zjawisk i zagadnień, z którymi ma do czynienia badawczy umysł człowieka. Tymczasem przedmiot ten, który się podszywa pod tę etykietę, może sobie zaledwo uzurpować dla siebie skromną i drobną część tych wszystkich zjawisk, a mianowicie tę ich część, która nie stanowi specyalności innej nauki, a jest jego wyłącznym monopolem badania.

Szczęśliwszem, choć także niezupełnie trafnem jest nazwanie tego przedmiotu: dzieje powszechne, lub w języku niemieckim: Weltgeschichte. Szczęśliwszem — powiadam — bo w pojęciu „dziać się“, lub „geschehen“, jest przynajmniej powiedziane, że ten przedmiot, o który tu chodzi, ma do czynienia ze zjawiskami czasu. Natomiast druga część tej nomenklatury: „powszechne“, a w języku niem. część pierwsza: „Welt“ z domyslnem „geschichte“,

to znowu niedorzeczność i pretensya nieuzasadniona. Mogłoby się bowiem zdawać i jak sądzę, nie bez słuszości, że ta „powszechność“ dziejów stosuje się do wszystkich zjawisk czasu, a także miejsca i ludów. Tymczasem ze zjawiskami czasu krom tego przedmiotu, który nazywa się oficjalnie: historia powszechna, mają do czynienia osobne nauki czy przedmioty, jak dzieje piśmiennictwa, religii, sztuki, filozofii, prawa etc., etc.

Po tym negatywnym wyniku z analizą nagłówek tego przedmiotu, którego nazwa nic nam powiedzieć nie umie, weźmy za przewodnika sam przedmiot, który się pod tą bałamutną nazwą ukrywa i spróbujmy, opierając się na nim samym, określić i zbudować pojęcie tego, czem naprawdę jest, a nie czem z imienia usiłuje być ten przedmiot, o który nam chodzi.

Po wyeliminowaniu więc i straceniu z tego przedmiotu, który nazywa się historią powszechną, tych wszystkich wiadomości i zjawisk, które doń weszły wypożyczone z innych przedmiotów, pozostaną nam jako wyłączna własność t. zw. historii powszechniej, zjawiska polityczne, z rozwojem i życiem państwa związane, o ile na jego losy i koleje wpłynęła i znana osobistość dziejowa i równocześnie bezimienna masa. Ale i wtedy nawet, gdybyśmy między „historia“ a „powszechna“ wstawili trzeci termin: „polityczna“, to jeszcze wtedy ta powszechność dziejów politycznych, musiałaby się nam wydać mocno podejrzana, mianowicie po rozejrzeniu się w samym przedmiocie, tą nazwą objętego. Pomijając bowiem już to, że powszechność tych dziejów politycznych, stosuje się jedynie tylko do znanych czasów, a nie do wszystkich, nie możemy odnieść tej „powszechności“ przedewszystkiem do miejsca i ludów, skoro t. zw. historia powszechna nie ma pospolicie na oku rozwoju stosunków politycznych na całym globie ziemskim, ale głównie i przedewszystkiem w Europie, a zjawiska z poza Europy, o ile wogóle w niej występują, służą jej wyłącznie nie jako „cel“ lecz jako „środek“ do poznania i zrozumienia dziejów politycznych Europy. W ten sam także sposób należy pojmować zjawiska z innych dziedzin wiedzy, literatury, prawa, filozofii, o ile wogóle figurują w historii. Mają tam one o tyle jedynie sens i jakąś rację bytu, o ile przyczyniają się do wyświeetlenia rozwoju politycznego Europy, o ileby ten rozwój bez udziału i pomocy tych zjawisk i wiadomości, wypożyczonych z innych nauk, miał pozostać niejasny i niezrozumiały.

Nie biorąc w rachubę tego, czem nauka historii powszechnej stać się może kiedyś w przyszłości z czasem, ani też, czem być powinna, a natomiast kierując się jedynie tem, czem jest faktycznie dzisiaj — przynajmniej w szkole średniej na stopniu wyższym — nietrudno nam już teraz po tem, co się już powiedziało, odgadnąć, czem jest naprawdę ten przedmiot, który się mieści i ukrywa pod niejasną nazwą t. zw. historii powszechnej. Pamiętając o tem, żeśmy sferę tych zjawisk, z którymi ma do czynienia historia powszechna, ograniczyli głównie do zjawisk politycznych, a ich widnokrąg znowu do Europy przedewszystkiem, dochodzimy logicznie i konsekwentnie do wniosku, że to dzieje polityczne Europy naprawdę, a więc naukowy obraz czy przedstawienie tych wszystkich zmian od pierwszej znanej do ostatniej, przez które przeszła ludność Europy w dziedzinie politycznej, tych wszystkich pod tym względem kolei i przeobrażeń, których koroną i syntezą jest dzisiejszy stan polityczny Europy, a więc dla nas żyjących, ostatnie ogniwo w tym długim łańcuchu rozwoju.

Wyrobiwszy już sobie to konieczne pojęcie, czem jest naprawdę nauka t. zw. historii powszechnej, łatwiej przyjdzie nam już teraz odgadnąć przewodni cel i misję, którą ma ten przedmiot do spełnienia. Do kwestyi tej — przypominamy — przywiązujemy szczególniejszą wagę i znaczenie, skoro do tego przewodniego celu, radzibyśmy przystosować konstrukcyę, czy sam sposób przedstawiania dziejów. Spróbujmy więc usunąć bodaj na chwilę z naszej świadomości te wszelkie uboczne względy, na które jako uzasadnienie, mając na myśli dzieje, zwykliśmy się powoływać, jak wrodzony nam pietyzm i kult dla przeszłości, potrzebę sięgania do nich jako bezcennej skarbnicy doświadczenia, pominiemy wreszcie ich znaczenie wielkie i rolę wychowawczą, a trzymając się gruntu jak najściślej naukowego, zapytajmy się odrazu, jaką to lukę, w naszym wykształceniu, w naszej wiedzy o świecie i otoczeniu, wypełniają dzieje, których to zjawisk bez pomocy i udziału nauki dziejów, nie potrafilibyśmy w żaden sposób pojąć i zrozumieć, jaka jest — jednym słowem — racya bytu tego przedmiotu jako nauki, za którą mamy i poczytujemy bezinteresowną dążność naszego umysłu do poznania prawdziwego pewnej ściśle określonej kategorii zjawisk. Darujmy sobie nawet sferę tych zjawisk politycznych, która jest przedmiotem nauki dziejów, a wzięwszy pierwszą lepszą z brzegu rzecz dla przykładu,

zastanówmy się, jaki jest interes i cel przewodni śledzenia za jej historią, dlaczego to mając ten przedmiot przed oczyma, przebiegamy w myśli te wszystkie jego koleje i fazy, zaczynając od jego poczęcia aż do chwili ostatniej, kiedy na ten przedmiot patrzymy. Wybór przedmiotu tego czy rzeczy, nie powinien nastreżać nam żadnych trudności, skoro ostatecznie wszystko, nie wyjmując nas samych, naszego ciała i duszy, co tylko z ziemią związane i ona wreszcie sama, — pogrążone jest, mimo pozorów stałości, w procesie ustawicznej zmienności, ma tem samem swoją przeszłość i historię, zmienia się i przeobraża bez końca, zanim ostatecznie stało się tem, czem było, jest, lub jeszcze będzie w danej chwili. Dlaczego więc — powtarzamy — zadajemy sobie trud stwarzania historii tego przedmiotu, dlaczego nie poprzestaniemy na tem, jak się nam w chwili obserwacji przedmiot jakiś przedstawia? Odpowiedź — rozumie się — może być jedna. Bez uprzytomnienia sobie historii i dziejów tej rzeczy, którą mamy przed oczyma, cała zagadka jej pochodzenia, jej wygląd i położenie dzisiejsze, pozostałoby dla nas niejasne i ciemne, nie odgadlibyśmy nigdy, dlaczego rzecz stała się taką, jaką ją w danej chwili widzimy. W tem więc znaczeniu spełniają dzieje posłannictwo i rolę środka, przy pomocy którego, mając daną rzecz przed oczyma, usiłujemy sobie wyjaśnić jej stan ostatni i położenie. I to jest właśnie — zdaniem naszym, ten cel przewodni i racja bytu najpierwsza dziejów jako nauki, nie wykluczająca zresztą równocześnie tych wszystkich innych ubocznych korzyści, które ze studyum historii odnosimy.

W toku rozważań naszych nad pojęciem samem dziejów, a i później także przy sposobności wypowiedzenia się o myśli przewodniej i sensie dziejów, położyliśmy wcale niedwuznacznie na to nacisk, że w szeregu tych zmian, przez które dany obiekt przeszedł, najistotniejsze znaczenie ma dla nas faza ostatnia, przed której zagadką zatrzymując się, pukamy do dziejów o jej pochodzenie, — i wreszcie, że ta ostatnia faza, której pochodzenia jeszcze nie znamy, jest nam już a priori znana — innemi słowy, bo o skonstatowanie tego faktu nam przedewszystkiem chodzi — znamy już z góry to, co potem dopiero za pośrednictwem dziejów usiłujemy pojąć i zrozumieć. Sądzymy nawet — co gorsza — że bez znajomości tej ostatniej zmiany, której pochodzenie wywodzimy z bliższej lub dalszej przeszłości, pożytek samych dziejów jest co

najmniej wątpliwy. Jakże jest tymczasem z dotychczasową konstrukcją, z dzisiejszym sposobem przedstawiania dziejów politycznych Europy, lub narodu polskiego? Czy zabierając się do studyum tego przedmiotu, znamy już naprzód z góry ten obiekt, czy to ostatnie położenie, którego pochodzenie i genezę usiłujemy przy pomocy dziejów wysledzić? Czy przed oczyma naszej duszy, zanim otworzymy podręcznik nauki historii, zarysowuje się jasno i wyraźnie to środowisko i otoczenie, pośród którego żyjemy i które przecież jako widownię swojej teraźniejszej, czy przyszłej dopiero działalności, koniecznie poznać musimy; ten wizerunek i obraz dzisiejszych stosunków politycznych Europy, czy współczesnego położenia Polski? Wszak — wiemy — w procesie poznawczym, na pierwszym miejscu stoi obiekt, a potem dopiero kolej na dzieje, z których genezę jego i narodziny wywodzimy. Dlaczegoż więc zmieniać ten przyrodzony niejako porządek, dbać jednostronnie jedynie o to, co „było“, a pomijać to, co „jest“, co z tej przeszłości wyszło i co dopiero przy udziale dziejów ma zostać objaśnione. Dlaczegoż obrazu tych bieżących stosunków nie uczynić integralną częścią nauki dziejów i nie wypełnić za pomocą niego tej dotkliwej, a tak już dziś mocno odczuwanej, luki w wykształceniu naszej młodzieży. Wszak to ostatnie ogniwo w rozwoju — jako obiekt, którego pochodzenie mają nam dzieje dopiero wyjaśnić, winno być organiczną częścią nauki historii, jeżeli cel przewodni dziejów i ich posłannictwo nie mają zostać zaprzepaszczone. Niema też — sądzimy — ani takiej trudności, ani takiego argumentu, któryby mógł uwolnić, czy odstraszyć historyka, przy kreśleniu dziejów od tego obowiązku. Jest to — wyobrażamy sobie — kwestya jedynie odmiennego, niż dotychczas sposobu przedstawiania dziejów.

Zdarzyło się nam słyszeć z ust bardzo poważnych obawę, że włączenie do nauki dziejów obrazu tej ostatniej chwili, otworzyłoby na oścież wrota żywiołowi podmiotowemu autora — nawet wbrew woli jego i intencjom — jego zapatrywaniom, sądom i uprzedzeniom osobistym, a tem samem zaszkodziłoby nauce, obniżając jej poziom. Pogląd ten z dwu względów nie trafia nam do przekonania. Bo naprzód na niebezpieczeństwo zachwaszczenia subiektywizmem, wydaje się nam być równie dobrze wystawiona doba miniona, jak ostatnia. Wystarczy tylko przyłożyć miarę osobistej oceny, czy sądu moralnego, do zjawiska dziejowego, choćby

nawet bardzo oddalonego, które mimo to oddalenie może być dla nas osobiście nieraz żywotniejsze, niż współczesne — zdradzić się z tem, jak — według naszego mniemania — stać się co było powinno, a nie stało — a niespostrzeżenie nawet przy traktowaniu bardzo dawnej doby, wkroczymy na ślizki i niepewny grunt subiektywizmu. Wynika stąd ponad wszelką wątpliwość, że nawet przy przejściu do porządku dziennego nad dobą ostatnią, nie ustrzeżemy nauki dziejów przed niebezpieczeństwem osobistych zapatrywań i sądów. A powtóre — pytamy z kolei — czy naprawdę przechodzi nasze siły i zdolności opis naukowy i bezstronny dzisiejszego środowiska politycznego, czy trzymając się ściśle tego stanu faktycznego, wykroczymy tutaj poza granice tej przedmiotowości, z którą odnosimy się do czasów dawniejszych. Nie — seryo argumentu tego brać niepodobna. Wszak na tej zasadzie musielibyśmy odmówić charakteru naukowego tym wszystkim niewątpliwym i uznanym już umiejętnościom, które porają się ze zjawiskami współczesnej doby, a przecież dla tego jedynie, nikomu taki absurd przez myśl nie przejdzie. Prawda — jeszcze jeden zarzut uprzedzić nam wypadnie. Ze stanowiska metodycznego mógłby ktoś podnieść zarzut, że przecież nauka dziejów, jako nauka o przeszłości, nie ma nic styczności z dobą współczesną, że tem samem ten obraz ostatniej chwili, za którego wciągnięciem do dziejów kopię kruszymy, leży już na zewnątrz, poza obrębem nauki historii. Gdyby nawet tak było, czego przesądzać nie chcemy, to i wtedy jeszcze ze względu na wielką doniosłość praktyczną, a o nią — nie o rozstrząsania filozoficznej natury, nam tutaj idzie — to jeszcze wtedy — powtarzam — obstawałbym przy postulacie uzupełnienia nauki dziejów tym obrazem ostatniej chwili, a w tym wypadku — rozumie się — już w charakterze i w postaci środka pomocniczego i to na tem samem prawie, na jakim w razie potrzeby ucieka się nauka historii do wiadomości i zjawisk z innych dziedzin wiedzy, czerpiąc i posiłkując się z tego źródła pełnemi garściami.

Jakże się zabrać do odtworzenia tej ostatniej chwili, do skreślenia dzisiejszego środowiska politycznego Europy, czy położenia wreszcie polskości we wszystkich trzech zaborach? Skąd zaczerpnąć materiału na ten obraz?

Popelnilibyśmy wielką niesprawiedliwość, gdybyśmy dzisiejszą konstrukcję dziejów odsadzili wprost od wszelkiej na tem polu

zasługi. Sądzymy jedynie, że dotychczasowa konstrukcja, śledząca krok za krokiem rozwój od czasów najdawniejszych ku ostatnim w górę, nie wywiązuje się dostatecznie ze swego posłannictwa pozostawiając trud zestawienia sobie tej syntezy, którą jest chwila bieżąca i ostatnie w rozwoju ogniwo, własnemu wysiłkowi i sprytowi studyującego. Jakie stąd skutki, — aż nazbyt wiadomo. Bo albo zadanie uprzytomnienia sobie i zbudowania tej syntezy na podstawie bliższej, czy odleglejszej przeszłości, przechodzi wprost siły i zdolności studyującego, albo, gdyby go na nie stać było, rozbije się o brak wyczerpujących danych i informacji w tym kierunku w samych dziejach. W rezultacie więc kończy się na tem, że studyujący nie wynosi albo zgola żadnego wyobrażenia o chwili ostatniej, albo w najlepszym wypadku pojęcie bardzo niejasne i niedostateczne. Z obowiązku zbudowania tej syntezy, która na podobieństwo soczewki skupiającej, powinna pochwyć i ująć najistotniejsze cechy, rysy i właściwości dzisiejszej doby politycznej, winna wywiązać się sama konstrukcja, nie spuszczając się w tym wypadku na spryt i siły studyującego. Żeby zaś obraz ten wypadł możliwie wszechstronnie, nie należy — sędzę — ograniczać się przy jego kreśleniu do samych danych historycznych, wynikających z dalszej i bliższej przeszłości, ale sięgnąć po materiał obfity do nauki prawa, socjologii, ekonomii politycznej, statystyki, geografii i tylu innych umiejętności, czerpiąc z nich światło i wiadomości, niezbędne do objaśnienia tej ostatniej chwili.

Poprzednicy nasi radziby obrazem tej ostatniej chwili zamykać i kończyć w szkole średniej naukę dziejów, dowodząc szeroko konieczności wprowadzenia do najwyższej klasy przedmiotu wyłącznie stosunkom i czasom ostatnim poświęconego. Pod tym ostatnim względem różnimy się zasadniczo od nich, bo od stawienia przed oczy tej syntezy dziejów, którą jest dzisiejsze środowisko polityczne, radzimy na stopniu wyższym naukę dziejów rozpocząć. Przemawia za tem bowiem nie tylko взгляд na ten przyrodzony niejako porządek w procesie poznawczym, który domaga się koniecznie postawienia na pierwszym miejscu obiektu, a na drugim dopiero dziejów jako czynnika, wyjaśniającego zagadkę jego pochodzenia, ale co więcej, i względy, jak mi się zdaje, natury czysto dydaktycznej. Wbrew bowiem zakorzenionym pod tym względem zapatrywaniom, ryzykuję twierdzenie — podzielane zresztą powszechnie, o ile w grę wchodzi inne przedmioty — że i nauka

dziejów powinna wychodzić w szkole i rozpoczynać od rzeczy najbliższych i znanych. A coż jest bliższe i dostępniejsze dla niewyrobionego jeszcze umysłu ucznia, czy to środowisko, pośród którego żyje i obraca się ciągle, czy to tak bardzo odległe i obce, z którym go już dzisiaj nie prawie nie wiąże; czy więc to dzisiaj, którego sam jest częścią, czy też to, do głębokiej starożytności należące, od którego dzisiejsza konstrukcja ma zwyczaj wychodzić? Dlaczegoż na samym wstępie u progu nauki, narażać ucznia i żądać od niego przechodzącego prawie jego zdolności wysiłku duchowego i wyobraźni aż tak daleko idącej, nie rozpocząć od tego, co mu bliższe, a tem samem dostępniejsze, nie poprzedzić nauki dziejów, opisem tej bliższej mu doby? Jakże zaś łatwo podnieść równocześnie ten opis na stanowisko *sui generis* introdukcji, czy propeudyki historycznej, wyjaśnić w nim z góry uczniowi, co państwo, rząd, naród, plemię, prawo, stosunki społeczne i polityczne, kultura, cywilizacja, i tyle innych zasadniczych pojęć, zanim zaskoczy go niemi nieuprzedzonego nauka dziejów, a które bez takiego — bodaj najelementarniejszego — objaśnienia, są dla niego — nie bez najdotkliwszej ujemy dla wykształcenia — jedynie pustemi, wszelkiego znaczenia i treści pozbawionemi nazwami.

Zbliżając się ku kresowi naszych na ten temat rozważań, rzucamy po tych wszystkich uwagach i zastrzeżeniach pomysł zmodyfikowania dotychczasowej konstrukcji historii, przystosowania jej do tego dostojnego i szlachetnego celu i posłannictwa, z którego przed innemi powołane są wywiązać się dzieje. W celu przywrócenia mianowicie tej harmonii i zgody między konstrukcją a tem posłannictwem, oświadczam się, poddając zresztą tę myśl światłej dyskusji i ocenie — za przebudowaniem i rozłożeniem nauki dziejów politycznych Europy w duchu i po myśli tej zasadniczej, a tak szeroko wyluszczonej już idei, na dwie części tak, żeby część pierwsza tego dzieła zawierała możliwie wszechstronny i pełny obraz dzisiejszego środowiska politycznego Europy, druga zaś, jako właściwe dzieje, tłumaczyła jego pochodzenie, rozwijając przed oczyma czytelnika te wszystkie najistotniejsze fazy i koleje w rozwoju, od czasów najdawniejszych znanych ku ostatnim w górę, bez których geneza tej syntezy dziejów, którą jest ostatnia doba, pozostałaby dla nas tajemnicą nieprzeniknioną i zagadką największą. W tym samym duchu — rozumie się — radbym też ujrzeć przebudowany — przyszły podręcznik do dziejów polskich i austriackich.

Nie przesądzając kwestyi, czy nasza zasadnicza myśl, godząca w dotychczasową konstrukcję dziejów, a proponująca na jej miejsce nową, wyjdzie z ogniowej próby krytyki zwycięzko lub nie, mamy sobie jeszcze za obowiązek wykazać w krótkości te wszystkie korzyści, które sobie obiecujemy po ułożonym w tym duchu podręczniku do nauki historii.

Naprzód — niezależnie od tej wewnętrznej satysfakcyi, którą zawsze daje poczucie i świadomość dopiętego celu — mielibyśmy w tej konstrukcyi dostateczną rękojmię przeciwko dotychczasowej ignorancyi i czasów i stosunków ostatnich, na którą dzisiaj, kiedy tyle się mówi i pisze o konieczności zbliżenia szkoły do życia, uderza się coraz to ostrzej i głośniej. Mając wreszcie teraźniejszość za cel, a przeszłość za środek jedynie do jej poznania, pozbylibyśmy się wątpliwości co do znaczenia i doniosłości zjawisk dziejowych. Z wysokości bowiem tej jasno zakreślonej syntezy, za którą poczytujemy dobę ostatnią, zarysowałaby się odrazu różnica co do walu i siły między zjawiskami przeszłości, zyskałyby jedno, a straciły inne na znaczeniu, zdobylibyśmy tem samem to arcyważne kryterium i miarę przy omawianiu, ocenie i traktowaniu przeszłości, ten takt, któryby nas ustrzegł przed panoszącą się dzisiaj na tem polu dowolnością. Zdając zaś sobie jasno sprawę z wagi i doniosłości poszczególnych faktów i zdarzeń, tem śmieiej — bez obawy przed osobistem „widzimi się“ — przystąpilibyśmy mogli do przesiania i wybrakowania materiału historycznego, do jego umiejętnej i konsekwentnej redukcyi i skrócenia. Już dzisiaj — powiedzmy to sobie bez ogródek — stoimy wobec bajecznych wprost rozmiarów tego materiału przed koniecznością podjęcia tej operacyi, któraby nam dopomogła do ogarnięcia myślą całego wątku dziejowego rozwoju. Cóż będzie za wiek, dwa, pięć wieków, kiedy już dzisiaj utyskujemy na ciężkie brzemie tego materiału! Na aktualność tej rewizyi ze względu na najnowszy, wprowadzony od września b. r. w życie plan szkolny, zwróciliśmy już poprzód uwagę. — Projektowana wreszcie przez nas reforma dotychczasowej konstrukcyi dziejów, przyczyniłaby się może — żeby już przemilczeć o ożywieniu — i do upragnionego tak gorąco pogłębienia tej nauki w szkole. W ślad za koncentracją materiału, musiałoby bowiem pójść i pogłębienie, na które dzisiaj niedostaje nauczycielowi czasu z obawy przed widmem niewyczerpania materiału, nie zostającego w żadnym stosunku, do tej ilości godzin, którą rozporządza w szkole.

Pogłębienia po naszej konstrukcyi spodziewamy się jeszcze skądinąd. Bo uczeń mając ustawicznie przed oczyma obraz tej ostatniej doby i przykładając miarę tej syntezy do obrazu doby studyowanej, byłby w możności porównać i ocenić na każdym stopniu nauki całą wewnętrzną wagę i siłę dziejowego rozwoju, a znaczyłoby to przecież coś więcej, niż zmierzenie tego oddalenia i stosunku za pomocą samej jednej chronologii. Nie chcemy przesądzać kwestyi — niewykluczone jednak, że i dla pracy twórczej historycznej, otwarłaby nasza konstrukcyja dziejów nowe widnokregi i horyzonty. Pokazałoby się bowiem mogło, że ze względu na zestawienie tej syntezy dziejowej, którą jest doba ostatnia, — i wykazanie jej pochodzenia, wypadłoby może podjąć nowe poszukiwania.*)

*) Dla ścisłości dodaję, że na temat ten mówiłem na posiedzeniu jarosławskiego koła T. N. S. W. już dnia 29 maja r. 1906. Por. króciutkie sprawozdanie z tego referatu w Muzeum, rocznik XXII z r. 1906, t. II, Sprawy Towarzystwa, str. 62.

Część urzędowa.

1.

A) Grono nauczycielskie

przy końcu roku szkolnego 1909/10.

1. Bidziński Jan, c. k. dyrektor w VI randze, delegat c. k. Rady szkolnej krajowej do wydziału szkoły przemysłowej uzupełniającej.
2. Bystrzycki Jan, c. k. profesor w VIII randze, gospodarz klasy VIb, zawiadowca biblioteki dla nauczycieli, uczył języka polskiego w klasach IVa₃, IVb₃, VIa₃, VIb₃, VII₄, tygodniowo godzin 16.
3. Górka Stefan, c. k. profesor, był w ubiegłym roku szkolnym na urlopie.
4. Jaworski Aleksander, c. k. profesor w VIII randze, zawiadowca biblioteki francuskiej dla uczniów, gospodarz klasy VII, uczył języka francuskiego w kl. Va₃, Vb₃, VIa₃, VIb₃, VII₃, tygodniowo godzin 15.
5. Kłodziński Adam, dr. filozofii, c. k. profesor, zawiadowca zbiorów geograficzno-historycznych, gospodarz klasy Vb, uczył historii powszechnej w kl. IVa₂, IVb₂, Va₃, Vb₃, VIa₃, VIb₃, VII₄ i geografii w kl. Va₁, Vb₁; nadto od 1 października 1909 geografii w kl. Ib₂, tygodniowo godzin 24.
6. Kołomłocki Tadeusz, c. k. profesor w VII randze, zawiadowca zbiorów rysunkowych, gospodarz klasy Ib, uczył

- rysunków odręcznych w kl. Ib₄, IIb₄, VIa₂, VIb₂, VII₂ i kalendaria w kl. Ib₂, tygodniowo godzin 16.
7. Łopuszański Tadeusz, c. k. profesor w VIII randze, do 15 października 1909 uczył matematyki w kl. Ia₃, Ib₃, VII₅, fizyki w kl. IVb₂, VII₄, tygodn. godz. 17; od 15 października 1909 pełni obowiązki c. k. krajowego Inspektora okręgowego dla okręgu miejskiego w Krakowie.
 8. Marcinkowski Antoni, c. k. profesor, zawiadowca biblioteki niemieckiej dla uczniów, gospodarz klasy VIa, uczył języka niemieckiego w kl. Ia₆, VIa₃, VIb₃, VII₃, tyg. godz. 15.
 9. Pazdanowski Tadeusz, c. k. profesor w VIII randze, zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów i zbioru książek szkolnych pomocy koleżeńskiej uczniów, gospodarz klasy Va, uczył języka polskiego w kl. IIb₄, Va₄, Vb₄ i hist. powsz. w kl. IIb₂, tygodniowo godzin 14.
 10. Pizło Józef, c. k. profesor w VII randze, w I półroczu był na urlopie, od 1 lutego b. r. uczył języka niemieckiego w kl. IIb₆, IVb₄, tygodniowo godzin 10.
 11. Ks. Podwin Adam, dr. praw, c. k. profesor, uczył religii w kl. III₂, IVa₂, IVb₂, Va₂, Vb₂, VIa₂, VIb₂, VII₂, tygodniowo godzin 16.
 12. Reinhold Joachim, dr. filozofii, c. k. rzeczywisty nauczyciel, uczył języka polskiego w kl. III₃, języka francuskiego w kl. III₄, IVa₃, IVb₃ i historii powszechnej w kl. III₂, tyg. godz. 15.
 13. Sucheni Antoni, c. k. profesor w VIII randze, był w ubiegłym roku szkolnym na urlopie.
 14. Tondera Franciszek, dr. filozofii, c. k. profesor w VII randze, zawiadowca gabinetu historii naturalnej, gospodarz kl. IIb, uczył matematyki w kl. IIb₃, rys. geometrycznych w kl. IIb₂, historii naturalnej w kl. IIb₂, Va₂, Vb₂, VIa₂, VIb₂, VII₂, tygodniowo godzin 17.
 15. Babulski Wacław, egz. zast. naucz., zawiadowca gabinetu chemicznego, gospodarz klasy IVb, uczył chemii w kl. IVa₃, IVb₃, Va₂, Vb₂, VIa₂, VIb₂, geografii w kl. III₂, IVa₂, IVb₂, tygodniowo godzin 20; nadto w 6 godz. tyg. kierował laboratorium chem. dla uczniów klas Va, Vb, VIa, VIb; razem tygodniowo godzin 26.
 16. Fijoł Kazimierz, egz. zast. naucz., od 15 października 1909 r. uczył matematyki w kl. Ia₃, Ib₃, fizyki w kl. III₃,

- IVa₂, IVb₂, tygodniowo godzin 13; w II półroczu uczył nadto matematyki w kl. VIb₄; tygodniowo godzin 17.
17. Foelke Karol, zast. naucz., uczył w I półroczu języka niemieckiego w kl. IIb₆, III₅, IVa₄, IVb₄, tygodniowo godzin 19; w drugim półroczu jęz. niem. w kl. III₅, IVa₄, tygodniowo godzin 9.
 18. Góra Antoni, zast. naucz., gospodarz klasy IIa, uczył języka niemieckiego w kl. Ib₆, IIa₆, Va₄, Vb₄, tygodniowo godzin 20.
 19. Gros Eugeniusz, egz. zast. naucz., uczył matematyki w kl. IIa₃, geometrii w kl. IIa₂, rysunków odręcznych w kl. IIa₄, III₄, IVa₃, IVb₃, Va₃, Vb₃ i kaligrafii w Ia₂; tygodniowo godzin 27.
 20. Heczko Jan, egz. zast. naucz., zawiadowca gabinetu fizycznego, uczył do 15 października matematyki w kl. III₃, VIb₄, fizyki w kl. III₃, IVa₂, IVb₂, VIa₄, VIb₄, geometrii w kl. III₂; zaś od 15 października matematyki w kl. III₃, VIb₄, VII₅, fizyki w kl. III₃, VIa₄, VIb₄, VII₄ i geometrii w kl. III₂, tygodniowo godzin 26; w II półroczu uczył wyżej wymienionych przedmiotów, z wyjątkiem matematyki w kl. VIb₄; tygodniowo godzin 22.
 21. Laberschek Feliks, dr. medycyny, egz. zast. naucz., uczył gimnastyki w kl. Ia₂, Ib₂, IIa₂, IIb₂, III₂, IVa₂, IVb₂, Va+b₂, VIa+b₂, VII₂, razem 20 godzin tygodniowo.
 22. Ks. Makowski Stanisław, zast. naucz., uczył religii w kl. Ia₂, Ib₂, IIa₂, IIb₂, tygodniowo godzin 8.
 23. Odrzywolski Maryan, dr. filozofii, zast. naucz., gosp. klasy Ia, uczył języka polskiego w kl. Ia₃, Ib₃, IIa₄, historii powsz. w kl. Ia₂, Ib₂, IIa₂, hist. natur. w kl. Ia₂, Ib₂, IIa₂, tygodniowo godzin 22.
 24. Pępkowski Karol, egz. zast. naucz., pomocnik kancelaryjny dyrektora, zawiadowca zbiorów geometrycznych, gospodarz klasy IVa, uczył matematyki w kl. IVa₄, geometrii wykresnej i rysunków geometrycznych w kl. IVa₂, IVb₂, Va₃, Vb₃, VIa₃, VIb₃, VII₂; tygodniowo godzin 22.
 25. Solawa Wojciech, zast. naucz., uczył matematyki w kl. IVb₄, Va₄, Vb₄, VIa₄; geografii w kl. Ia₂, IIa₂, IIb₂, tygod. godzin 22.

Asystenci:

1. Kucz Zygfryd, zajęty na lekcjach rysunków geometrycznych u prof. Pępkowskiego (tyg. godz. 20).
2. Pol Juliusz, zajęty na lekcjach rysunków odręcznych u prof. Kołomlockiego i Grosa (tyg. godz. 22); nadto uczył od 1 października 1909 rysunków odręcznych w klasie Ia₄, razem tygodniowo godzin 26.

Nauczyciele pomocniczy:

1. Callier Oskar, em. prof. dla nauki języka angielskiego, której udzielał w 2 oddziałach, razem w 4 godz. tyg.
2. Flaszka Tomasz, uczył śpiewu w 2 oddziałach tygodniowo godzin 4.
3. Schmelkes Samuel, uczył religii mojżeszowej w 7 godz. tygodniowo.
4. Turyn Józef, uczył stenografii w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 4.

Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1909/10.

1. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z d. 2 września zamianowała c. k. prof. Stanisława Sobińskiego kierownikiem c. k. szkoły realnej w Tarnobrzegu, a Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z d. 26 listopada 1909 zamianować go dyrektorem tejże szkoły.

2. C. k. Rada szk. krajowa rozp. z d. 8 lipca 1909 L. 33.910 udzieliła c. k. prof. Antoniemu Sucheniemu urlopu na przeciąg pierwszego półrocza r. szkol. 1909/10, a następnie rozp. z dnia 7 stycznia 1910 L. 74.027 przedłużyła do końca roku szkolnego dla poratowania zdrowia.

3. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 8 lipca 1909 L. 32.877 udzieliła c. k. prof. Józefowi Piźle urlopu na przeciąg pierwszego półrocza r. szk. 1909/10 dla poratowania zdrowia, a następnie rozp. z dnia 9 lutego 1910 L. 4375 zniżyła mu obowiązkowy wymiar godzin naukowych do połowy na przeciąg II półrocza roku szkolnego 1909/10.

4. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 15 lipca 1909 L. 34.427 udzieliła c. k. prof. Stefanowi Górcie urlopu na przeciąg pierwszego półrocza r. szk. 1909/10, a następnie rozp. z dnia 18 stycznia 1910 L. 74.028 przedłużyła go do końca roku szkolnego, dla studyów naukowych.

5. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 5 sierpnia 1909 L. 25.962 nadała zast. naucz. Stanisławowi Kurczakowi posadę rzecz. naucz. w c. k. gimnazyum w Gorlicach.

6. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 5 sierpnia 1909 L. 25.962 nadała zast. naucz. w c. k. szkole realnej w Stanisławowie Dr. Joachimowi Reinholdowi posadę rzecz. naucz. w tut. zakładzie.

7. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 7 września 1909 L. 48.908 przydzieliła Dr. Adama Kłodzińskiego, profesora c. k. gimnazyum w Jarosławiu do tutejszego zakładu, a następnie rozp. z dnia 17 grudnia 1909 L. 71.352 nadała mu posadę rzecz. naucz. w tutejszym zakładzie od 1 stycznia 1910.

8. C. k. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 10 września 1909 L. 33.882 zamianowała kandydata stanu naucz. Jana Heczkę zast. naucz. w tutejszym zakładzie.

9. Rozporządzeniem z dnia 21 września 1909 L. 51.574 zamianowała c. k. Rada szk. kraj. ks. Stanisława Makowskiego zast. naucz. w tutej. zakładzie.

10. Rozporz. z d. 20 września 1909 L. 38.705 przeniosła c. k. Rada szk. kraj. zast. naucz. Franciszka Jancyka w tym samym charakterze do c. k. IV gimnazyum we Lwowie.

11. C. k. Rada szk. kraj. reskr. z dnia 11 października 1909 L. 52.261 przyjmuje do wiadomości ustąpienie ze służby zast. naucz. Dr. Zygmunta Stefańskiego.

12. Rozp. z d. 13 października 1909 L. 18.610 porucza c. k. Rada szk. kraj. tymcz. obowiązki c. k. krajowego Inspektora okręgowego dla okręgu miejskiego w Krakowie, prof. Tadeuszowi Łopuszańskiemu.

13. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 14 października 1909 L. 33.439 zamianowała kandydata stanu naucz. Kazimierza Fijoła zast. naucz. w tutej. zakładzie.

14. Reskryptem z d. 13 grudnia 1909 L. 38.214 przyznał J. E. Pan Minister W. i O. profes. Dr. Franciszkowi Tonderze VII rangę. (Rozp. c. k. Rady szk. kraj. z d. 23 grudnia 1909 L. 72.018).

15. Reskryptem z d. 9 lipca 1909 L. 21.909 przyznał J. E. Pan Minister W. i O. profesorom tutej. zakładu: Aleksandrowi Jaworskiemu, Tadeuszowi Łopuszańskiemu i Antoniemu Sucheniemu VIII kl. rangi. (Rozp. c. k. R. szk. z dnia 18 grudnia 1909 L. 68.537).

16. C. k. Rada szk. kraj. rozporz. z d. 23 grudnia 1909 L. 71.473 zniżyła zast. naucz. Karolowi Foelkemu obowiązkowy wymiar godzin naukowych do połowy na przeciąg II półrocza roku szkolnego 1909/10.

17. C. k. Rada szk. kraj. rozp. z d. 5 maja 1910 L. 25.442 udzieliła dyrektorowi J. Bidzińskiemu urlopu na czas od 17 maja do 3 czerwca b. r., i poruciła na ten czas zastępstwo prof. T. Kołomłockiemu.

B) Służba szkolna:

Plizga Mikołaj, tercjan stały.

Pomietło Wawrzyniec, sługa pomocniczy.

Brachowski Kasper, sługa pomocniczy.

II. Plan naukowy *).

a) Rozkład godzin.

PRZEDMIOT	K L A S A							Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	
Religia	2	2	2	2	2	2	2	14
Język polski	3	4	3	3	4	3	4	24
Język niemiecki	6	6	5	4	4	3	3	31
Język francuski	—	—	4	3	3	3	3	16
Geografia	2	2	2	2	1	1	—	10
Historia	2	2	2	2	3	2	4	17
Matematyka	3	3	3	4	4	4	5	26
Historia naturalna	2	2	—	—	2	2	2	10
Fizyka	—	—	3	2	—	4	4	13
Chemia	—	—	—	3	2	2	—	7
Geometria i rysunki geometryczne	—	2	2	2	3	3	2	14
Rysunki odręczne . . .	4	4	4	3	3	2	2	22
Kaligrafia	2	—	—	—	—	—	—	2
Gimnastyka	2	2	2	2	2	2	2	14
Razem	28	29	32	32	33	33	33	220
Język ruski	—	—	—	2	2	2	—	6

*) Rozporządzeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 20 lipca 1909 r. L. 37.271, w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z dnia 6 lipca 1909. L. 24339.

b) Cel nauki.

Nauka religii.

- a) w 4 klasach niższych. Poznanie najważniejszych prawd wiary i moralności kościoła katolickiego, treści ksiąg historycznych Starego i Nowego Zakonu, tudzież ważniejszych obrzędów kościelnych.
- b) w 3 klasach wyższych. Nauka katolickiej wiary i moralności; główne ich źródła, najważniejsze zdarzenia, odnoszące się do rozwoju Kościoła tak wewnętrznego jak zewnętrznego.

Język polski.

- a) w 4 klasach niższych. Należyte czytanie i mówienie, gramatyczna pewność i poprawność w piśmie; gruntowna znajomość fleksyi i składni; wyrabianie dobrego smaku przez czytanie, uczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie celniejszych utworów wierszem i prozą. Poznanie wybitniejszych gatunków poezyi i prozy.
- b) w 3 klasach wyższych. Biegłość i stylistyczna poprawność w ustnem i piśmiennem władaniu językiem. Poznanie celniejszych utworów literatury polskiej, jakoteż najważniejszych szczegółów z życia znakomitych pisarzy polskich. Czytanie celniejszych i charakterystycznych ustępów z dzieł starożytnych autorów klasycznych w przekładach wzorowych.

Język niemiecki.

- a) w klasach niższych. Wprawa w wyrażaniu myśli w słowie i piśmie, w zakresie pojęć najbliższych. Znajomość odmian i składni.
- b) w całej szkole realnej. Poprawność w wyrażeniu myśli w słowie i piśmie obok większej biegłości w zakresie właściwego przedmiotu nauki. Znajomość najbardziej kształcących utworów piśmiennictwa w XVIII i XIX wieku na podstawie lektury.

Język francuski.

Pewna wprawa w wyrażaniu myśli w mowie i piśmie w zakresie zwykłych stosunków towarzyskich; uzdolnienie do samodzielnego czytania dzieł francuskich; poznanie niektórych cenniejszych dzieł literatury francuskiej.

Geografia.

- a) w 4 klasach niższych. Na poglądzie polegające zasadnicze wiadomości o kształcie i wielkości ziemi, tudzież o ruchach pozornych słońca, w celu wyjaśnienia zmian w oświetleniu i ogrzaniu. Zrozumienie mapy. Ogólna znajomość powierzchni ziemi co do jej właściwości przyrodzonych, zaludnienia i państw ze szczególnem uwzględnieniem monarchii austriacko-węgierskiej.
- b) w klasach wyższych. Gruntowna znajomość geografii Europy, nabyta przez powtórzenie, uzupełnienie i pogłębienie geograficznych wiadomości z klas niższych, z silniejszym uwydatnieniem przyczynowego związku zjawisk geograficznych. Dokładna znajomość stosunków geograficznych monarchii austriacko-węgierskiej, w szczególności jej naturalnych obszarów gospodarczych i czynników ich rozwoju. Kraje innych części świata tylko w ogólnych zarysach.

Matematyka.

Dokładna znajomość tak zwanej elementarnej matematyki, tudzież zrozumienie i zastosowanie pojęcia funkcji.

Historia naturalna.

- a) w klasach niższych. Poznanie typowych przedstawicieli głównych grup świata zwierzęcego i roślinnego na podstawie bezpośredniej obserwacji, jasnego opisowego przedstawienia łatwo uchwytłych stosunków morfologicznych z uwzględnieniem tych biologicznych związków między budową ciała a sposobem życia, które łatwo dadzą się wyjaśnić. Utorowanie

drogi do zrozumienia systematycznego grupowania. Znajomość najważniejszych minerałów i kilku odmian skał, oparta na obserwacji znamion łatwo dostrzegalnych.

- b) w klasach wyższych. Znajomość najważniejszych faktów, dotyczących budowy zewnętrznej i wewnętrznej, jakoteż zjawisk życia roślin i zwierząt, tudzież związku między budową ciała a sposobem życia. Naturalny układ roślin i zwierząt w zarysie. Somatologia i najważniejsze zasady fizjologii i higieny. Poznanie morfologicznych, fizycznych i chemicznych własności tych minerałów, które mają szczególne znaczenie w gospodarstwie domowym człowieka, albo jako istotne składniki najbardziej znanych gatunków skał. Znajomość zasadniczych zjawisk geologicznych.

Fizyka.

- a) w klasach niższych. Poznanie najprostszych zjawisk przyrody na podstawie obserwacji przyrody i doświadczeń. Najważniejsze zużytkowanie tych zjawisk w życiu praktycznym.
- b) w klasach wyższych. Zrozumienie najważniejszych zjawisk i praw z zakresu fizyki, meteorologii i astronomii, tudzież znajomość matematycznego formułowania praw zasadniczych.

Chemia.

Poznanie zjawisk chemicznych i praw, rządzących nimi, na drodze doświadczalnej.

Poznanie najważniejszych pierwiastków i ich związków, a mianowicie tych, które zasługują na uwagę bądź to ze względu na swe pojawienie się, na swą rolę w gospodarstwie przyrody lub praktyczne zastosowanie, bądź też tych, które mają znaczenie w teorii chemii; zrozumienie najważniejszych przemian chemicznych, odbywających się w życiu codziennym.

Z mineralogii (na stopniu niższym) zaznajomienie się z najpospolitszymi minerałami i niektórymi skałami na podstawie obserwacji cech, wyrażnie w nich występujących.

Rysunki geometryczne.

(Dokładniej: Rysunki geometryczne w klasach niższych, geometrya wykreslna w klasach wyższych).

- a) w klasach niższych. Wprawa w rysunku liniowym, w szczególności w wykonywaniu geometrycznych zagadnień konstrukcyjnych; przedstawianie prostych przedmiotów w rzutach.
- b) w klasach wyższych. Znajomość najważniejszych praw i zadań metody rzutów prostokątnych, tudzież pojęć zasadniczych, dotyczących się rzutów ukośnych i perspektywy obok zastosowania ich do przedstawienia prostych przedmiotów technicznych.

Rysunki odręczne.

Kształcenie świadomego spostrzegania przez ćwiczenie zdolności pojmowania i wyobrażania; wprawa w graficznem przedstawianiu przedmiotów widzianych, estetyczne poczucie kształtu i barwy; pogląd na najważniejsze epoki w historycznym rozwoju sztuki.

Gimnastyka.

Plan nauki ukaże się osobno.

Język ruski.

(Względnie obowiązkowy).

Pewność w czytaniu i piśmie. Biegłość w wyrażaniu myśli w słowie i piśmie.

Materyał naukowy dzieli się na 2 stopnie, niższy i wyższy. Każdy stopień obejmuje trzy półrocza.

Uwaga.

Nauka historii w klasach I, II i III ma być udzielana przez tego samego nauczyciela co języka polskiego.

Rysunków geometrycznych w klasie drugiej i trzeciej uczyć będzie nauczyciel matematyki; cenzury jednak będą dawane oddzielnie.

c) Rozdział materiału nauki.

K L A S A I.

Religia: (2 godziny na tydzień). Katechizm z odpowiedniami objaśnieniami liturgicznymi.

Język polski: (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów według wypisów.

Deklamacja: Należyte wygłaszanie z pamięci wzorowych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozaicznych.

Gramatyka: Elementarna nauka o zdaniu pojedynczym i o składni zgody; najważniejsze zdania poboczne; poznanie ważniejszych znaków pisarskich. Deklinacja imion.

Wypracowania piśmienne: po 6 szkolnych i po 3 domowe na półrocze, a mianowicie: w pierwszym półroczu wyłącznie dyktaty, ułożone systematycznie, a obejmujące ważniejsze zasady i prawa pisowni; w drugim półroczu naprzemian dwa dyktaty i wypracowania stylistyczne, szkolne i domowe.

Język niemiecki: (6 godzin na tydzień). Czytanie; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersja; rozmówki.

Znajomość odmian regularnych i zasad składni; ćwiczenia ortograficzne.

Co tydzień zadanie szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, retrowersje.

Geografia: (2 godziny na tydzień). Zasadnicze pojęcia geograficzne traktowane w sposób poglądowy zrazu na podstawie stosunków miejscowych, a następnie w stałym związku z bieżącym materiałem nauki. Położenie słońca w stosunku do budynku szkolnego i mieszkalnego w rozmaitych porach dnia i roku (przy końcu roku szkolnego ujęcie poszczególnych spostrzeżeń w obraz uzmysławiający śrubową drogę słońca). Następnie oryentowanie się w rzeczywistej okolicy i na karcie. Pierwsze zaznajomienie się z siatką globusa. Opisanie i wyjaśnienie sprawy oświetlenia i ogrzania kraju ojczystego w ciągu jednego roku, o ile te zjawiska bezpośrednio zależą od długości dnia i wysokości słońca. Główne formy ładu i wód, ich rozdział

na ziemi i sposób przedstawienia. Położenie najważniejszych państw i miast z ciągłym ćwiczeniem i zaprawianiem w czytaniu mapy.

Próby rysowania najprostszych przedmiotów geograficznych.

Historia: (2 godziny na tydzień). Najważniejsze podania, osoby i zdarzenia z dziejów kraju rodzinnego.

Matematyka: (3 godziny na tydzień). Rachowanie. Cztery główne działania rachunkowe na liczbach całkowitych mianowanych i niemianowanych w zakresie liczb ograniczonym, który stopniowo tylko się rozszerza. Rzymskie znaki liczbowe. Monety, miary i wagi krajowe. Liczby dziesiętne, uważane zrazu według układu pozycyjnego, następnie jako ułamki dziesiętne w połączeniu z ćwiczeniami przygotowawczymi do rachowania uławkami. (Ułamki proste, których mianowniki składają się z niewielu małych czynników pierwszych i które należy traktować na konkretnych przykładach poglądowych bez prawideł „działania na ułamkach“, lecz jako szczególne rodzaje liczb mianowanych).

Geometria: Początki nauki o prostych formach geometrycznych, mianowicie o sześciacie i kuli na podstawie poglądu. Ćwiczenia w używaniu cyrkla, linealu (przykładnicy), trójkąta (węgielnicy), podziałki, przenośnika. Pomiar i rysowanie przedmiotów z otoczenia. Poznanie własności najprostszych konkretnych utworów przestrzennych (kąty 90° , 60° , trójkąty równoramienne, prostokątne, równoboczne i t. p.), tudzież związków pomiędzy nimi, równoległość i prostopadłość prostych i płaszczyzn na konkretnych formach powierzchni i brył.

Powierzchnia kwadratu, prostokąta, objętość sześcianu, słuza (prostopadłościanu) jako zastosowanie układu metrycznego.

Wypracowania piśmienne: Po 3 zadania szkolne w każdym półroczu, prócz tego ćwiczenia domowe z lekcji na lekcję.

Historia naturalna: (2 godziny na tydzień). Przez pierwszych 6 miesięcy roku szkolnego: świat zwierzęcy, mianowicie opis typowych gatunków ssaków i ptaków z uwzględnieniem tych biologicznych stosunków, które można przyjąć jako stanowczo stwierdzone.

Przez ostatnie 4 miesiące roku szkolnego: świat roślinny, mianowicie opis roślin nasiennych, (jawnokwiatowych) o prostej budowie, jako wstęp do zrozumienia najważniejszych zasadniczych pojęć morfologicznych z uwzględnieniem najprostszych stosunków biologicznych.

Rysunki odręczne: (4 godziny na tydzień). Płaskie i łatwe motywy ornamentalne (z epok dawniejszych i epoki najnowszej), oparte na zasadniczych kształtach geometrycznych. Stylizowane kształty wzięte z natury. Przedmioty z otoczenia w zarysie rzutowym i kształty płaskie z dziedziny przyrody.

Początkowo nauka odbywa się gromadnie, poprzedzona objaśnieniami nauczyciela, tłumaczącemi powstanie kształtu z zasadniczych form geometrycznych, a popierana rysunkiem węglem na papierze o wielkich rozmiarach; następnie nauka w grupach (na przykładach o różnej trudności, odpowiednio do uzdolnienia uczniów); na koniec nauka indywidualna. Okolicznościowe objaśnienia o zastosowaniu danych rysunków jako motywu ornamentalnego do celów zdobnictwa.

Od czasu do czasu rysunek z pamięci z zakresu przerobionego materiału naukowego.

Środki przedstawiania: ołówek, barwy przejrzyste (lazurowe) i pokrywczce.

Od początku należy kłaść nacisk na czystość i poprawność rysunku, jego estetyczną formę zewnętrzną i pismo, użyte do opisania rysunku.

Kaligrafia: (2 godziny na tydzień). Pismo zwykle łacińskie i niemieckie, pismo rondowe i igielkowe.

K L A S A II.

Religia: (2 godziny na tydzień). Jak w I. kl.

Język polski: (4 godziny na tydzień). Czytanie wzorów według wypisów, jak w klasie I.

Deklamacja, jak w klasie I.

Gramatyka: Elementarna nauka o zdaniu złożonem. Powtórzenie deklinacji imion, odmiana słów. Nauka pisowni i interpunkcji uzupełniona i rozszerzona. Ćwiczenia ortograficzne, jak w klasie I.

Wypracowania piśmienne jak w kl. I., naprzemian dyktat, zadanie szkolne i domowe.

Język niemiecki: (6 godzin na tydzień). Zdawanie sprawy z czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów.

Powtórzenie odmiany regularnej, poznanie najważniejszych wyjątków.

Co tydzień wypracowanie piśmienne (z tych co miesiąc jedno domowe). Tematy jak w kl. I.

Geografia: (2 godziny na tydzień). Przeniesienie obrazu śrubowej drogi słońca uzyskanego na horyzoncie ojczystym na horyzonty w innych szerokościach (przyczem należy zaczynać od stosownego opisu krajobrazu); stąd kulistość i wielkość ziemi. Pogłębienie nauki o globusie.

Azja i Afryka: ich położenie i granice, oro- i hydrografia, topografia i klimat. W zależności od gleby i klimatu: roślinność, płody kraju i zatrudnienie ludów omawiać i wytłumaczyć należy tylko na kilku przykładach, przystępnych i zupełnie zrozumiałych.

Europa: Pogląd na jej granice, rzeźbę gleby i wody. Kraje Europy południowej i Wielka Brytania według zasad wskazanych przy Azji i Afryce.

Rysowanie prostych szkiców map (tylko dla ćwiczenia).

Historia: (2 godziny na tydzień). Najważniejsze osoby i zdarzenia z dziejów monarchii austriacko - węgierskiej aż do pokoju westfalskiego z uwzględnieniem dziejów powszechnych.

Matematyka: 5 godzin tygodniowo (razem dla rachunków, geometrii i rysunków geometrycznych).

Rachowanie: Miara (podzielnik) i wielokrotność; poznanie czynników pierwszych w stopniowo rozszerzającym się zakresie liczb. Uogólniające prawa rachowania ułamkami; zamiana ułamków pospolitych na dziesiętne i na odwrot. Wielkości wprost i odwrotnie proporcjonalne w rachunku zapomocą wnioskowania (jako najprostsza sposobność wprowadzenia funkcyi do zakresu myślenia). Ustawiczne ćwiczenia w rachowaniu mianowanemi liczbami dziesiętnymi z dowolnem rozszerzaniem zakresu. Najprostsze przykłady z rachunku procentu prostego.

Geometria: Nauka pogładowa o symetrii utworów brylowych i płaskich. Poznanie elementów wystarczających

do określenia figury płaskiej zapomocą konstrukcji (zamiast dowodów przystawiania). Rozmaite zastosowanie przy pomiarach w sali szkolnej, według możliwości także w polu. Trójkąty, czworoboki, wieloboki (w szczególności umiarowe); koła. Należące do nich graniastosłupy proste, ostrosłupy, walce i stożki. Kula, stosownie do potrzeb jednocześnie udzielanej nauki geografii. Zmienność utworów (zmiany ich kształtu i wielkości przy zmianie elementów określających).

Rysunki geometryczne; (2 godziny tygodniowo tuż po sobie). Dalszy ciąg ćwiczeń w używaniu przyborów rysunkowych. Zadania konstrukcyjne w związku z nauką geometrii, zastosowane także do rysowania łatwych ornamentów geometrycznych.

Wypracowania piśmienne: Jak w kl. I.

Historia naturalna: (2 godziny na tydzień). Przez pierwszych 6 miesięcy roku szkolnego: świat zwierzęcy, mianowicie opis typowych przedstawicieli jeszcze nie omawianych klas zwierząt kręgowych, dalej owadów i innych zwierząt bezkręgowych, jakoteż uwagi o sposobie ich życia. Rzut oka na podział świata zwierzęcego.

Przez 4 ostatnie miesiące roku szkolnego: świat roślinny, mianowicie opis roślin nasiennych (jawnokwiatowych) o budowie mniej prostej i kilku zarodnikowych (skrytokwiatowych) z uwzględnieniem sposobu ich życia. Przejrzysty podział świata roślinnego.

Rysunki odręczne: (4 godziny na tydzień). Rysunek perspektywiczny z poglądu: Po krótkim objaśnieniu zjawisk perspektywicznych przystąpić należy bezzwłocznie do rysowania zasadniczych kształtów przestrzennych w odpowiednich grupach i rysowania najzwyczajniejszych kształtów z otoczenia; rysunek odpowiednich przedmiotów martwych i prostych przedmiotów z natury żywej pojedynczo lub w grupach. W miarę możliwości ciąg dalszy ćwiczeń z zakresu rysunku płaskiego.

Początkowo należy poprzestać na poprawnych konturach i zwolna przejść do cieniowania i malowania. Zupełne wykończenie rysunku przeprowadza się w późniejszych pracach podczas ćwiczeń w rysowaniu przedmiotów z otoczenia.

W zakresie materiału naukowego przepisanego dla tej klasy: rysunek z pamięci i szkice.

Środki przedstawiania: ołówek, kreda, kredka (a także węgiel), barwy lazurkowe.

K L A S A III.

Religia: (2 godziny na tydzień). Półrocze I. Liturgika. Półrocze II. Dzieje Starego Zakonu.

Język polski: (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów według wypisów. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy, jak w kl. I. i II. Krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł wyjątki właśnie się czyta. Deklamacja. jak w kl. I. Gramatyka: Przysłówki, spójniki, przyimki. Składnia rządu. Prawidła pisowni.

Wypracowania piśmienne: po 4 szkolne i po 2 domowe na półrocze.

Język niemiecki: (5 godzin na tydzień). Swobodniejsza reprodukcja czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych; uwzględnianie wyrażen i zwrotów, podobną myśl wyrażających (synonimów); uczenie się na pamięć.

Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rządu. — Miesięcznie 3 zadania (2 szkolne, 1 domowe). Tematy: retrowersye, reprodukcye ustępów w szkole czytanych, streszczenia.

Język francuski: (4 godziny na tydzień). Nauka czytania: memorowanie słówek, zwrotów i zdań; retrowersya i rozmówki. Najważniejsze prawidła odmian regularnych (rodzajnika, rzeczownika, przymiotnika, zaimka). Słowa posilkowe; główne zasady konjugacyi regularnej; tworzenie najważniejszych czasów złożonych. — W I półroczu co tydzień krótki dyktat w ścisłym związku z wziętymi ustępami. W II. półroczu co 4 tygodnie dwa dyktaty i jedno wypracowanie szkolne. Tematy do dyktatów, jak w I półroczu; do zadań szkolnych, pisanie z pamięci memorowanych ustępów, retrowersye.

Geografia: (2 godziny na tydzień). Kraje Europy nieomówione w klasie II. (z wyłączeniem monarchii austriacko-węgierskiej), Ameryka i Australia według tych samych zasad, co w klasie II., mianowicie także co do wyjaśnienia stosunków

klimatycznych. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości z geografii astronomicznej ze względu na działy nauki fizyki przeznaczone dla tej klasy.

Szkicowanie map, jak w klasie II.

Historia: (2 godziny na tydzień). Półrocze I. Dzieje nowożytnej monarchii austriacko-węgierskiej od pokoju westfalskiego aż do doby obecnej z uwzględnieniem dziejów powszechnych. Półrocze II. Podania o bogach i bohaterach z historii Greków i Rzymian.

Matematyka: 5 godzin tygodniowo (dla arytmetyki, geometrii i rysunków geometrycznych).

Początki arytmetyki ogólnej jako zakończenie dotychczasowej nauki rachowania; wyrażanie prawideł rachowania słowami i literami, najprostsze przekształcenia, ćwiczenia w podstawianiu (częste sprawdzanie rachunku algebraicznego przez podstawianie liczb szczególnych w zagadnieniu i wyniku). Liczby ujemne w zastosowaniu najprostszym i niewyszukanem (podziałka termometryczna i skala wysokości, podziałka do mierzenia stanu wód, oś liczbowa).

Związki między powierzchniami (porównania, najprostsze przemiany, formułki pomiaru), objętość graniastosłupów prostych i odpowiednich walców. Pomiaru i porównania na przedmiotach w sali i ogrodzie szkolnym, a także w miarę możności w polu. Twierdzenie Pitagorasa z licznymi przykładami poglądowymi i zastosowaniem na utworach płaskich i najprostszych przestrzennych (n. p. przekątnia sześcianu, wysokość prostych ostrosłupów o podstawie kwadratowej). Ostrosłup (stożek), kula; powierzchnia i objętość tych ciał (przy kuli bez uzasadnienia formuł).

Wielostronne połączenie nauki arytmetyki i geometrii. Graficzne przedstawienie czterech działań rachunkowych na odcinkach: wyrażen $(a+b)^2$, $(a-b)^2$, $(a+b)(a-b)$, $(a+b)^3$ i t. d. na prostokątach, sześciennach. Wyciąganie pierwiastka kwadratowego i sześciennego w związku z obliczeniami z planimetrii i stereometrii. Działania skrócone. Ocenianie stopnia dokładności, do którego można dążyć i który można osiągnąć na podstawie rzeczywistego pomiaru elementów określających. Przybliżone oszacowanie wielkości wyniku. Następnie sprawdzenie wyników oszacowania

i obliczenia przez pomiar i odważenie obliczonych modeli, brył i powierzchni. Dalsze przysposobienie uczniów do pojmowania funkcji: zmienność długości, powierzchni, objętości (zapomocą bezpośredniej nauki pogładowej i rysunku w podziale zmniejszonej), figur i utworów przestrzennych, których podobieństwo poznano, zależnie od pierwszej, drugiej i trzeciej potęgi, drugiego i trzeciego pierwiastka elementów określających. Najprostsze równania, o ile nastręcza się do nich sposobność przy obliczeniach z planimetrii i stereometrii w tej klasie. Rysunki geometryczne (w tygodniu 2 godziny po sobie następujące). Ciąg dalszy i rozszerzenie ćwiczeń z klasy II. — Wypracowania pisemne: Jak w kl. I.

Fizyka: (3 godziny na tydzień). Wstęp: Rozciągłość. Stany skupienia. Ciężar, ciężar właściwy. Ciśnienie powietrza.

Ciepło: Wrażenie ciepła. Temperatura. Zmiana objętości pod wpływem ciepła. Termometr. Ilość ciepła, ciepło właściwe. Zmiana stanów skupienia. Prężność par. Zasada maszyny parowej. Źródła ciepła. Przewodzenie ciepła, promieniowanie ciepła.

Magnetyzm: Magnesy naturalne i sztuczne, igła magnetyczna. Działanie wzajemne dwu biegunów magnetycznych. Magnetyzowanie przez rozdział, przez pocieranie. Magnetyzm ziemi. Pojęcie zboczenia i nachylenia z powtórzeniem odpowiednich wiadomości zasadniczych z astronomii. Busola.

Elektryczność: Elektryzowanie przez tarcie, przez udzielanie, przewodzenie elektryczności. Elektroskopy. Siedziba elektryczności. Działanie kończyn. Elektryzowanie przez rozdział. Maszyna do wytwarzania elektryczności. Kondensatory. Burza, gromochron.

Najzwyklejsze ogniwa galwaniczne. Prąd elektryczny. Wytwarzanie ciepła i światła przez prąd. Elektroliza (rozkład wody i galwanoplastyka). Działania magnetyczne prądu, telegraf. Zasadnicze doświadczenia z zakresu indukcji elektrycznej. Telefon i mikrofon.

Głos: Powstawanie głosu. Rozchodzenie się głosu. Dźwięki i szmery. Siła głosu i wysokość tonu. Struny, widelki stroikowe, piszczałki. Odbicie. Obrzmiewanie i współbrzmienie. Odbieranie wrażeń słuchowych.

Światło: Źródła światła. Prostolinijne rozchodzenie się światła, cień, fazy księżyca, zaćmienia, ciemnia. Natężenie oświetlenia. Prawo odbicia. Obrazy w zwierciadłach płaskich i kulistych. Załamanie (jakościowe), przechodzenie światła przez płyty, graniastosłupy i soczewki. Obrazy w soczewkach. Oko, akodomocya, okulary, kąt widzenia, lupa. Rozszczepienie światła, tęcza.

Zjawiska niebieskie (przez cały rok szkolny); Wstępne oryentowanie się na niebie gwiazdzistym, fazy i bieg księżyca, ruch słońca ze względu na system gwiazd stałych.

Rysunki odręczne: (4 godziny na tydzień). Dalszy ciąg rysunku z przedmiotów z otoczenia (także przedmiotów technicznych i artystycznego przemysłu), jakoteż odpowiednich kształtów z natury (roślin i martwej natury wszelkiego rodzaju).

K L A S A IV.

Religia: (2 godziny na tydzień). Dzieje Nowego Zakonu.

Język polski: (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów, jak w kl. III. Uwzględnienie listów i innych zwyklejszych pism praktycznych. Najważniejsze wiadomości o głównych rodzajach poezji i prozy w związku z lekturą. Deklamacya, jak w kl. I. Gramatyka: Składnia w obrębie czasownika. Systematyczna nauka o zdaniach złożonych i okresach. Powtórzenie całego materiału gramatycznego w ogólniejszych zarysach. Ćwiczenia piśmienne jak w klasie III.

Język niemiecki: (4 godziny na tydzień). Reprodukcyja, jak w kl. III; uczenie się na pamięć.

Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rzędu. Miesięcznie 3 zadania (2 szkolne, 1 domowe). Tematy: retrowersye, reprodukcyje, opowiadania, opisy, listy.

Język francuski: (3 godziny na tydzień). Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersye; dłuższe rozmówki: memorowanie słówek, zwrotów i całych ustępów. Powtórzenie i uzupełnienie odmian regularnych (przymiotnika, liczebnika, zaimka); nauka o przysłówku i przyimku; najzwyklejsze czasowniki nieregularne. — Co 4 tygodnie jeden dyktat, jedno zadanie szkolne i jedno

domowe. Tematy do wypracowań, jak w klasie III., przy cokolwiek zwiększonych wymaganiach.

Geografia: (2 godziny na tydzień). Geografia austriacko-węgierskiej monarchii pod względem fizycznym i politycznym bez osobnego traktowania statystyki, jednak z dokładniejszym uwzględnieniem płodów poszczególnych krajów, oraz zatrudnienia, handlu i kultury każdego narodu.

Szkiecowanie map, jak w klasie II.

Historia: (2 godziny na tydzień). Dzieje starożytne, głównie Greków i Rzymian, ze szczególnem uwypatnieniem momentów z historii kultury i z ciąglem uwzględnianiem geografii.

Matematyka: (4 godziny na tydzień). Arytmetyka ogólna: Wyjaśnienie prawideł działań, tudzież ich związku, ćwiczenia się w nich zapomocą przekształceń, a zwłaszcza przez rozwiązywanie równań i ich sprawdzanie przez podstawianie (liczbowych i algebraicznych) wyników w równania początkowe. Dla ćwiczenia w myśleniu funkcyjami wskazanie zmienności wyników przy zmianie elementów rachunku. Pogłębienie zrozumienia dziesiętkowego układu liczb i bardzo łatwe ćwiczenia w innych układach. Miara, wielokrotność, ułamki; równania stopnia pierwszego o jednej lub kilku niewiadomych; stosunki, proporcje; czyste równania stopnia drugiego, o ile ich potrzeba w nauce planimetrii. Graficzne przedstawienie funkcji liniowej i jej zastosowanie przy rozwiązywaniu równań stopnia pierwszego.

Planimetria: (aż do przystawiania i zastosowania twierdzeń o przystawianiu). Powtórzenie i pogłębienie poprzedniego materiału wraz z wyjaśnieniem na charakterystycznych przykładach sposobu definiowania i dowodzenia metodą Euklidesa; ugrupowanie reszty materiału o ile możliwości w formie zadań. Rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych według różnych metod ogólniejszych (także za pomocą konstrukcji wyrażeń algebraicznych) z wykluczeniem wszystkich zadań, które dają się rozwiązać tylko przy pomocy szczególnych forteli. Zadania rachunkowe w naturalnym związku z resztą materiału nauki.

Wypracowania piśmienne: Jak w kl. I.

Fizyka: (2 godziny tygodniowo). Równowaga i ruch. Pomiar sił za pomocą ciężarów i przedstawianie ich na odcinkach.

Dźwignia, waga, kołowrot, krążek, płaszczyzna pochyła (zjawiska równowagi, składanie i rozkładanie sił). Punkt ciężkości. Rodzaje równowagi. Ruch jednostajny. Wolne spadanie. Pionowy rzut w górę. Składanie i rozkładanie ruchów. Graficzne traktowanie rzutu poziomego i ukośnego. Ruch po płaszczyźnie pochyłej. Tarcie. Prawa ruchu wahadłowego. Siła odśrodkowa. Najważniejsze zjawiska przy zderzeniu się ciał sprężystych i niesprężystych. Pojęcie energii, przemiana energii mechanicznej w ciepło.

Zebranie i powtórzenie nauki o zjawiskach niebieskich i ich wyjaśnienie na podstawie systemu Kopernika.

Cieczy: Własności. Rozchodzenie się ciśnienia. Poziom. Ciśnienie hydrostatyczne. Naczynia połączone (zjawiska włoskowatości). Zasada Archimedes'a. Najprostsze przypadki wyznaczenia ciężaru właściwego na podstawie pędu do góry. Pływanie ciał, areometr podziałkowy.

Gazy: Własności. Barometr, manometr. Prawo Mariotte'a. Pompy wodne i pneumatyczne. Lewar. Balon.

Chemia: (3 godziny na tydzień). Chemia i mineralogia. Punktem wyjścia dla rozpatrywania zjawisk chemicznych ma być obserwacja powietrza i ważniejszych minerałów. Wprowadzanie w świat zjawisk chemicznych opierać się ma na doświadczeniach możliwie najprostszych, co utoruje swolna drogę do zrozumienia prawidłowości przebiegu tych zjawisk w zakresie, odpowiadającym zdolności pojmowania na tym stopniu nauki.

Traktowanie wybranych pierwiastków i ich najważniejszych związków, jakoteż pospolitszych minerałów i skał, bez zwracania szczególnej uwagi na systematykę.

Z chemii organicznej tylko materiał najniezbędniejszy; a więc przy nauce o oleju skalnym omówi się kilka węglowodorów, poda się kilka przykładów alkoholi, kwasów, węglowodanów, połączeń cyanowych i pochodnych benzolu; najważniejsze wiadomości o ciałach białkowych.

Geometria i rysunki geometryczne: (2 godziny na tydzień). Kreślenie krzywych przecięt stożkowych na podstawie ich własności ogniskowych. Styczne wykreślone w danym punkcie krzywej i z punktu zewnątrz niej leżącego poprowadzone. Zależności położenia.

Rysowanie z poglądu rzutu poziomego i pionowego prostych brył w położeniach szczególnych względem płaszczyzn

rzutowych. Ustalenie geometryczne pojęć poziomego i pionowego rzutu punktu, linii itp. Wynajdywanie długości i nachylenia odcinków prostych, jakoteż rzeczywistej postaci figur prostokreślnych, leżących na płaszczyznach rzucających. Wykreślanie brył graniastych w położeniach otrzymanych wskutek obrotu. Rysowanie rzutów bocznych i ukośnych tych brył. Przekroje płaszczyznami rzucającymi, siatki brył graniastych, proste konstrukcje cieniów tych brył przy oświetleniu równoległym. Co tydzień małe ćwiczenie domowe.

Rysunki odręczne: (3 godziny na tydzień). Rozszerzenie materiału naukowego z zakresu rysowania z natury w rozmaitych kierunkach, także co się tyczy przemysłu artystycznego, mianowicie na naczynia i inne przedmioty ustawiane pojedynczo lub w grupach.

Na tym stopniu nauki powinno się przy każdym poszczególnym rysunku uwzględniać czynnik estetyczno-wychowawczy. Pod względem technicznym należy starać się o jasne, zrozumiałe wykonanie rysunku. Przygodnie dozwolone są także uproszczone szkice. Zdolniejsi uczniowie tej klasy, którzy osiągnęli odpowiednią techniczną wprawę w rysowaniu z natury, mogą rozpocząć rysunek figuralny ze wzorów i modeli gipsowych. Szkicowanie należy ćwiczyć na większych przedmiotach natury, a przy sposobności także na motywach z krajobrazów.

K L A S A V.

Religia: (2 godziny na tydzień). Półrocze I. Historyczny przegląd głównych źródeł katolickiej nauki wiary i moralności.

Półrocze II. Dogmatyka katolicka.

Język polski: (4 godziny na tydzień). Czytanie cenniejszych dzieł literatury polskiej wieku XVI. i XVII. w związku z lekturą w przekładach, cenniejszych a charakterystycznych ustępów z dzieł tych autorów klasycznych (greckich i rzymskich), którzy byli wzorami dla autorów polskich. Obowiązkowa lektura domowa. Deklamacja jak w kl. I.

Wypracowania stylistyczne: po 3 szkolne i po 2 domowe na półrocze.

Język niemiecki: (4 godziny tygodniowo).

Gramatyka: Uzupełnianie i pogłębianie wiadomości gramatycznych przeważnie przy sposobności poprawiania wypracowań piśmiennych.

Lektura: Przewagę ma proza opowiadająca i naukowa, która poczyna zwolna obejmować także materiały innych przedmiotów nauki i dostarczać może podstawy do zajmującej konwersacji. Lektura poetyczna obejmuje łatwiejsze utwory epickie (balady) i nietrudne liryczne. Lektura domowa obejmuje podania bohaterskie, opowiadania krótsze opisy podróży, łatwiejsze komedye.

Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli na podstawie lektury w każdej godzinie, nadto ćwiczenia na podstawie poglądu (obrazy, przyroda) i zdarzeń z życia codziennego według uporządkowanego planu.

Poetyka i stylistyka przy sposobności lektury i na podstawie wiadomości pozyskanych w nauce języka ojczystego.

Wypracowania piśmienne: Co trzy tygodnie jedno, na przemian domowe i szkolne: reprodukcye czytanych utworów opowiadania i opisy na podstawie własnych spostrzeżeń; tłumaczenie z języka ojczystego jako ćwiczenie w pokonywaniu trudności syntaktycznych.

Język francuski: (3 godziny na tydzień). Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na stosowne pytania; dłuższe rozmówki; próby samodzielnej reprodukcji czytanych ustępów; memorowanie zwrotów, zdań i całych ustępów. Uzupełnienie nauki o odmianach. Czasowniki nieregularne, niezupełne i nieosobowe; spójniki. Składnia rzędu; składnia w obrębie czasownika (tryby i czasy). — Co 4 tygodnie jedno zadanie szkolne i jedno domowe. Tematy, jak w klasach poprzednich; krótkie swobodne opowiadania; przekłady z języka wykładowego na język francuski.

Geografia: (1 godzina tygodniowo). Europa: Ogólny przegląd. Powtórzenie, uzupełnienie i pogłębienie geografii Europy południowej, Francji, Belgii, Holandji i Anglii z silniejszym uwypakowaniem przyczynowego związku wzajemnego zjawisk geograficznych (plastyka powierzchni i jej powstanie, bieg słońca i klimat; klimat, świat roślinny i zwierzęcy, rozwój kultury szczególnych krajów i jego zależność od czynników

geograficznych, formy gospodareze i ich przyczyny, wymiana płodów i drogi komunikacyjne). Rzut oka na Australię i Amerykę.

Historia: (3 godziny na tydzień). Dzieje średniowieczne i nowożytne aż do pokoju westfalskiego w ten sam sposób, co w klasie IV. ze szczególnem uwzględnieniem monarchii austriacko-węgierskiej.

Matematyka: (4 godziny na tydzień). Potęgi i pierwiastki na łatwych przykładach. Równania stopnia drugiego o jednej niewiadomej, a bardzo łatwe o kilku niewiadomych. Najprostsze równania stopni wyższych, które dadzą się bez forteli sprowadzić do równań stopnia drugiego. Liczby niewymierne, urojone i zespolone, o ile prowadzi do nich rozwiązywanie owych równań. Graficzne przedstawienie funkcji stopnia drugiego i jej zastosowanie przy rozwiązaniu równań stopnia drugiego. Logarytmy.

Planimetria. Ciąg dalszy i zakończenie materiału nauki klasy IV.

Stereometria. Własności główne naroża w ogólności, a w szczególności naroża trójściennego (naroże biegunowe). Właściwości, jakoteż obliczenie powierzchni i objętości graniastosłupów (walców), ostrosłupów (stożków), kuli, oraz płaszczyzn i brył, powstałych przez ich przecięcia. Twierdzenie Eulera, umiarowe wielościany.

Wypracowania piśmienne: Jak w kl. I.

Historia naturalna: (2 godziny na tydzień). Botanika. Półroczce I.: Krótki zarys anatomii i fizjologii roślin. Przegląd roślin zarodnikowych ze stanowiska ogólnej morfologii i historii rozwoju ze szczególnem uwzględnieniem tych roślin, które odgrywają ważną rolę w gospodarstwie przyrody i człowieka.

Półroczce II.: Najważniejsze rodziny roślin nasiennych (jawnokwiatowych) oraz ich naturalne ugrupowanie na zasadzie stosunków morfologicznych, anatomicznych i biologicznych. Przy wyborze rodzin, mających stanowić przedmiot nauki, należy odpowiednio uwzględnić rośliny pożyteczne i szkodliwe.

Chemia: (2 godziny na tydzień). Chemia nieorganiczna. Na doświadczeniach i szczegółowszej obserwacji niemetali i ich wybitniejszych związków oparte rozszerzenie i pogłębienie materiału naukowego z klasy IV., mianowicie co się tyczy

znakowania chemicznego, praw zjawisk chemicznych z uwzględnieniem zasad chemii fizycznej, o ile są zrozumiałe na tym stopniu nauki, tudzież co się tyczy rozwoju najważniejszych pojęć chemicznych, twierdzeń teoretycznych i twierdzeń, polegających na doświadczeniach, oraz hipotez i teorii, które służą jako objaśnienie tych twierdzeń (analiza chemiczna, synteza, wymiana składników, teoria atomistyczna ze względu na wyjaśnienie praw stechiometrycznych, wartościowość pierwiastków, zasada zachowania energii, zarys termochemii i teorii jonów, dysocjacja, reakcje odwracalne, zasadnicze pojęcia szybkości reakcji i równowagi chemicznej).

Ogólna charakterystyka metali i związków, porównawcze omówienie metali i ich związków, tych mianowicie, które mają szczególnie doniosłe znaczenie teoretyczne lub praktyczne, na podstawie systemu peryodycznego pierwiastków.

Geometria i rysunki geometryczne: (3 godziny na tydzień.) Systematyczne przerobienie podstawowych zagadnień geometrii wykreślnej o punktach, prostych i płaszczyznach przy użyciu rzutu poziomego i pionowego, a przy sposobności także krzyżowego lub innych rzutów bocznych w ścisłym związku z nauką klasy IV. Zastosowanie owych zagadnień do rozwiązywania zadań złożonych w szczególności do wykreślania umiarowych graniastosłupów, ostrosłupów o danym kształcie i danym położeniu, do wynajdywania płaskich przekrojów graniastosłupów i ostrosłupów lub innych wielościanów, wreszcie do wyszukiwania linii przenikania się dwu takich brył w najprostszych przypadkach.

Co tydzień małe ćwiczenie domowe.

Rysunki odręczne: (3 godziny na tydzień). Rysunek figuralny partu objaśnieniami budowy głowy ludzkiej na podstawie czaszki i żywego modelu. Naukę przeprowadza się na doborowych wzorach mistrzów starych i nowoczesnych (uważając te wzory raczej jako środek poglądowy) i na głowach gipsowych. W sprzyjających warunkach także ćwiczenia w rysowaniu z modelu żywego (głowy i całej postaci ludzkiej). Obok tych ćwiczeń uprawia się w dalszym ciągu rysowanie i malowanie przedmiotów z otoczenia, oraz roślin i wypchanych zwierząt.

K L A S A VI.

Religia: (2 godziny na tydzień). Etyka katolicka.

Język polski: (3 godziny na tydzień). Lektura cenniejszych dzieł literatury polskiej od początku XVIII w. do roku 1822 w związku z lekturą cenniejszych a charakterystycznych ustępów z autorów klasycznych (greckich i rzymskich) we wzorowym przekładzie. Mickiewicz. Ćwiczenia w wykładzie ustnym. Obowiązkowa lektura domowa. Deklamacja jak w klasie I. Wypracowania stylistyczne, jak w kl. V.

Język niemiecki: (3 godziny tygodniowo).

Gramatyka, jak w klasie V.

Lektura. Proza ustępuje zwolna miejsca poezji; poetyczna lektura obejmuje łatwiejsze utwory liryczne i epickie poetów XVIII. i XIX. w.; łatwiejsze dramaty Lessinga, Goethego, Schillera, Grillparzera. Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa z tego samego zakresu, jaki obejmuje lektura szkolna.

Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli, jak w klasie V.

Poetyka i stylistyka, jak w klasie V.

Podawanie wiadomości literackiej w związku z lekturą, opowiadania z życia najwybitniejszych autorów.

Wypracowania piśmienne, co miesiąc jedno, na przemian domowe i szkolne; tematy jak w klasie V., nadto tematy z historii powszechnej, streszczanie scen dramatycznych i całych aktów, charakterystyki osób.

Język francuski: (3 godziny na tydzień). Dokończenie nauki gramatycznej: zwroty imiesłowowe, zdania przysłówkowe. Czytanie większych ustępów z prozy powieściowej i opisowej; wzory poezji epickiej i lirycznej; krótkie szkice biograficzne tych autorów, z których dzieł wyjątki właśnie się czyta; ćwiczenia ustne. Nauki udziela się w języku francuskim. — Co 4 tygodnie jedno zadanie szkolne i jedno domowe. Tematy: swobodna reprodukcja przerabianych w szkole ustępów powieściowych; streszczanie ustępów większych; przerabianie poematów opisowych na prozę; listy; przekłady na język francuski w ścisłem zastosowaniu do pewnych prawideł składni z zachowaniem zasady stopniowania, aż do przekładu dzieł oryginalnych.

Geografia: (1 godz. tyg.). Europa północna, wschodnia i środkowa (z wyłączeniem Austro-Węgier) według tych samych zasad. Rzut oka na Afrykę i Azję.

Historia: (2 godziny na tydzień). Dzieje nowożytne od pokoju westfalskiego w ten sam sposób, co w dwu klasach poprzedzających, ze szczególnem uwzględnieniem monarchii austro-węgierskiej.

Matematyka: (4 godziny na tydzień). Arytmetyka: Najprostsze równania logarytmowe i wykładnicze. Postępy arytmetyczne (pierwszego rzędu), postępy geometryczne i ich zastosowanie, zwłaszcza przy obliczaniu procentu składanego i rachunku rent.

Goniometria i trygonometria płaska i sferyczna. Funkcje kątów, graficzne ich przedstawienie, zwłaszcza celem wpojenia ich właściwości i związków. Rozwiązywanie trójkątów. Powtórzenie twierdzeń i metod, znanych z nauki planimetrii i stereometrii, przy sposobności ich porównania z twierdzeniami i metodami trygonometrycznymi. Zasadnicze wiadomości z trygonometrii sferycznej z ograniczeniem do związków i formuł, które znajdują zastosowanie w dalszym materiale nauki (przy trójkącie ukośnokątnym właściwie do twierdzenia wstaw i dostaw). Wielostronne zastosowanie trygonometrii do zadań z zakresu miernictwa, w geografii, astronomii i t. d., przyczem uczniowie winni sami według możliwości oznaczać elementa określające zapomocą pomiarów (dokonywanych choćby tylko z grubszą).

Wypracowania piśmienne: Jak w kl. I.

Historia naturalna (2 godziny na tydzień). Zoologia. Somatologia z uwzględnieniem najważniejszych faktów z zakresu fizjologii i higieny.

Klasy zwierząt na tle form typowych ze stanowiska morfologiczno - anatomicznego, a w stosownych miejscach także ze stanowiska historii rozwoju z pominięciem wszystkich niepotrzebnych szczegółów systematyki zoologicznej.

Fizyka. (4 godziny na tydzień). Wstęp: Krótkie uwagi o zadaniu fizyki. Rozciągłość.

Mechanika: Wiadomości wstępne o ruchu. Ruch jednostajny i jednostajnie zmienny. Spadanie swobodne, opór środowiska. Prawo bezwładności, siła. Ciężar, statyczny

i dynamiczny pomiar siły. Masa, zasady bezwzględego układu miar. Zasada niezależności. Rzut pionowy w górę. Praca, energia kinetyczna i potencjalna. Równoległobok ruchów, rzut poziomy i ukośny, (rzut ukośny tylko graficznie). Równoległobok sił. Ruch po płaszczyźnie pochyłej. Tarcie. Moment siły ze względu na punkt. Para sił. Środek ciężkości (bez obliczania jego położenia). Rodzaje równowagi. Maszyny proste z podkreśleniem zasady zachowania pracy: dźwignia, waga, krążek stały, krążek ruchomy, (z sznurami równoległymi), (wielokrążek), kołowrot, śruba (jakościowo).

Ruch krzywoliniowy punktu materialnego. Siła dośrodkowa i odśrodkowa. Ruch środkowy. (Naukę o ruchach planet i o powszechnem przyciąganiu ciał należy poprzedzić powtórzeniem i uzupełnieniem odpowiednich wiadomości z astronomii; w związku z doświadczeniami z bączkiem precesya, rok zwrotnikowy i t. p.). Ruch harmonijny. Prawa ruchu wahadłowego. Siły drobinowe, sprężystość. Zderzenie (tylko doświadczalnie).

Mechanika ciał ciekłych: Powtórzenie i uzupełnienie materiału przerobionego na stopniu niższym. Wpływ sił drobinowych na równowagę cieczy. Prąd cieczy.

Mechanika ciał lotnych: Powtórzenie i uzupełnienie materiału przerobionego na stopniu niższym. Pęd do góry. Barometryczny pomiar wysokości (bez wyprowadzania formuły). Ssące własności prądu gazowego. Dyfuzja. Absorpcja.

Nauka o cieple. Termometr. Rozszerzanie się ciał. Prawo Mariotte'a-Gay-Lussac'a. Ilość ciepła. Ciepło właściwe. Związki między pracą mechaniczną a ciepłem. Hipotezy o cieple. Zmiany stanu skupienia pod wpływem ciepła. Własności par. Skraplanie gazów. Wilgotność powietrza. Maszyna parowa. Przewodzenie ciepła, promieniowanie ciepła. Źródła ciepła. Izotermy. Izobary, wiatry.

Chemia. (2 godziny na tydzień). Chemia organiczna. Pojęcie związku organicznego i wykazanie istotnych jego składników. Wzory atomistyczne stosunkowe. Oznaczenie ciężaru cząsteczkowego. Wzory empiryczne i wyrozumowane.

Wybór związków organicznych w przejrzystym zestawieniu, oraz związek pomiędzy poszczególnymi ich grupami.

Z obfitego materiału wybiera się związki, które albo mają pewne znaczenie ze stanowiska teorii, ponieważ posiadają wybitne cechy pewnych typów, lub też są szczególnie ważne pod względem technicznym i gospodarczym, lub wreszcie te, które odgrywają ważną rolę w przemianie materii u istot żywych.

Wybór głównych przedstawicieli związków grupy cyanowej. Z połączeń tłuszczowych: najważniejsze pochodne węglowodorów, metanu, etylenu i acetyleny, tłuszcze (mydła i świece), węglowodany (fermentacja).

Z pomiędzy związków cyklowych najważniejsze pochodne benzolu, toluolu, ksylołów, dwufenilometanu i trójfenilometanu, naftaliny i antracenu z uwzględnieniem barwików smołowych.

Przykłady terpenów, najważniejsze związki z działu heterocyklowych, a mianowicie grupa pirydyny, alkaloidów i ciał proteinowych.

Ćwiczenie praktyczne w pracowni chemicznej.

I. Kurs dla początkujących (głównie uczniów klasy V-tej), 2 godziny tygodniowo:

1. Zaznajomienie się z użyciem najważniejszych przyborów chemicznych i przeprowadzanie prawidłowe najpowszejszych czynności jak n. p. sączenia, strącania, rozpuszczania, krystalizowania, przekraplania i t. p.

2. Wykazywanie jakościowe najważniejszych pierwiastków w związkach nieorganicznych na drodze mokrej i suchej.

3. Ćwiczenia wykonywane przez uczniów z zakresu materiału, przerabianego podczas godzin nauki obowiązkowej. Celem tych ćwiczeń jest przerobienie i pogłębienie wiadomości, nabytych w klasie.

Uczniowie wykonywują swe prace pod fachowem kierownictwem nauczyciela, a materiałem ćwiczeń ma być wybór pierwiastków i związków nieorganicznych.

II. Kurs dla uczniów, którzy uzyskali większą wprawę w pracy (uczniowie z klas VI. i VII.), 2 godziny tygodniowo.

Ciąg dalszy doświadczeń kursu I., z rozszerzeniem na materiał z zakresu związków organicznych i ich typowych przedstawicieli. Ćwiczenia z zakresu najprostszych zadań analizy miareczkowej.

Co dotyczy zewnętrznego urządzenia i czasu trwania nauki, przyjmowania uczniów, obowiązują punkty 2, 3 i 4 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19 lipca 1894, l. 1352 (Dziennik rozporządzeń Nr. 36).

Geometrya i rysunki geometryczne: (3 godziny tygodniowo). Kreślenie koła w rzutach prostokątnych. Cienie rzucone koła na płaszczyzny przy oświetleniu równoległym. Rzut ukośny koła. Wyprowadzenie własności najważniejszych dla konstrukcyi elipsy, uważanej za rzut prostokątny lub ukośny koła z odpowiednich własności koła. Rysowanie walców i stożków (głównie obrotowych) jakoteż brył z nich złożonych także w rzutach ukośnych. Płaszczyzny styczne do stożków i walców. Płaskie przekroje, siatki i łatwiejsze przypadki przecinania się tych powierzchni. Konstrukcyje cieniów przy oświetleniu równoległym. Bliższe rozpatrzenie płaskich przecięć stożków obrotowych, wyprowadzenie dla linii tych przecięć najważniejszych własności konstrukcyjnych.

Wykreślanie kuli, jej płaskich przekrojów i płaszczyzn stycznych; konstrukcyja granicy cienia własnego i rzuconego na płaszczyzny przy oświetleniu równoległym i środkowem.

Co tydzień małe ćwiczenie domowe (w zeszyście).

Rysunki odręczne: (2 godziny na tydzień). Dalszy ciąg rysunku figuralnego w zupełnem wykończeniu. Szkice z przedmiotów z wszystkich dziedzin, dotychczas poznanych.

Posługiwać się można wszystkimi używanymi zwyczajnie materiałami.

K L A S A VII.

Religia: (2 godziny na tydzień). Przegląd historii kościelnej.

Język polski: (4 godziny na tydzień). Czytanie celniejszych dzieł literatury polskiej wieku XIX. i XX. w całości lub w dłuższych wyjątkach. Czytanie celniejszych i charakterystycznych ustępów z autorów klasycznych greckich i rzymskich, we wzorowym przekładzie. Ćwiczenia w wykładzie ustnym.

Obowiązkowa lektura domowa.

Deklamacya jak w klasie I. — Ćwiczenia stylistyczne w I. półroczu 3 szkolne i 2 domowe, w II. półroczu 2 szkolne i 2 domowe.

Język niemiecki: (3 godziny tygodniowo). Lektura, jak w klasie V.

Utwory trudniejsze Goethego, Schillera, Grillparzera, dramaty Szekspira w przekładzie niemieckim. Lektura obowiązkowa domowa.

Ćwiczenia w ustnem wyrażeniu myśli, jak w klasie V., nadto wolne wykłady.

Wypracowania piśmienne, poetyka, stylistyka i wiadomości literackie, jak w klasie VI.

Język francuski: (3 godziny na tydzień). Powtarzanie przy sposobności najważniejszych prawideł gramatycznych. Lektura dłuższych ustępów poetycznych (dramatów) i prozaicznych. Zarysy biograficzne tych autorów, z których dzieł wyjątki właśnie się czyta. Uwzględnienie rozpraw z dziedziny nauk przyrodniczych i technicznych. Nauki udziela się w języku francuskim. — Wypracowania piśmienne jak w kl. VI.

Historya: (4 godziny na tydzień) (razem dla geografii, historii i nauki o ustroju politycznym i społecznym).

a) Geografia monarchii austriacko-węgierskiej, z szczególnem uwzględnieniem powierzchni, stosunków geologicznych, oro- i hydrograficznych, (o ile od nich zależy budowa, krajobraz, klimat i zaludnienie), tudzież klimatologii, geografii politycznej i gospodarczej, (produkcya handlu i komunikacyi). Stanowisko w handlu światowym.

b) Dwie godziny: Powtórzenie historii i geografii monarchii austriacko-węgierskiej z dołączeniem przeglądu statystycznego produkcji płodów surowych, przemysłu i handlu, uwzględniając dla porównania stosunki analogiczne w wielkich państwach europejskich.

c) Nauka o ustroju konstytucyjnym i o administracyi monarchii ze szczególnem uwzględnieniem części monarchii, reprezentowanej w Radzie państwa.

Dwie godziny: Dzieje kraju rodzinnego ze szczególnem uwzględnieniem momentów z dziejów kultury.

Matematyka: (5 godzin tygodniowo). Arytmetyka: Najprostsze rodzaje permutacyi, waryacyi i kombinacyi. Dwumian Newtona o całkowitych wykładnikach dodatnich. Zasadnicze pojęcia rachunku prawdopodobieństwa z zastosowaniem do bardzo łatwych zagadnień z zakresu ubezpieczenia życiowego.

Geometrya analityczna: Na znanych już graficznych przedstawieniach poszczególnych funkcji oparte zastosowanie metody analitycznej do linii rzędu pierwszego i drugiego wraz z okolicznościowym przypomnieniem traktowania tych utworów i związków w planimetrii.

Wypracowywanie zastosowań najprostszego różniczkowania i całkowania, które nadarzyły się w dotychczasowej nauce matematyki i fizyki. Przybliżone rozwiązywanie metodami graficznymi równań algebraicznych (i następujących się okolicznościowo najłatwiejszych przestępnych).

Zakończenie i powtórzenie nauki szkolnej z całego zakresu nauki matematyki, szczególnie równań i szeregów, stereometrii, trygonometrii i geometrii analitycznej. Rozszerzenie i pogłębienie w poszczególnych miejscach. Zamiast zadań wyłącznie formalistycznych zastosowanie do różnych dziedzin nauki szkolnej i życia praktycznego.

Uwagi i wnioski ze stanowiska historii rozwoju matematyki i filozofii.

Wypracowania piśmienne: Jak w kl. I.

Historia naturalna: (2 godziny na tydzień). Półrocze I. Mineralogia: Nauka o minerałach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, co do ich własności morfologicznych, fizycznych i chemicznych, sposobu ich powstawania, przemian i innych pouczających zjawisk wedle pewnego systemu, lecz z wyłączeniem wszystkich postaci rzadszych i niedostępnych dla poglądu uczniów. Najpospolitsze skały.

Półrocze II. Geologia: Stanowisko ziemi w wszechświecie, jako wstęp. Poszczególne części kuli ziemskiej (powietrze, woda i skorupa ziemi). Procesy zewnętrzne i wewnętrzne, którym zawdzięcza skorupa ziemi swoje powstanie i powolne przemiany (geologia dynamiczna). Okresy geologiczne na tle przemian, które odbyły się w świecie zwierzęcym i roślinnym w ciągu dziejów rozwoju ziemi (geologia historyczna). Znaczenie geologii dla życia praktycznego (górnictwo, źródła lecznicze, nafta i t. d.). Naturalne pomniki w ojczyźnie.

Fizyka: (4 godziny na tydzień), (w II. półroczu należy 1 godzinę przeznaczyć na powtarzanie).

Magnetyzm: Powtórzenie zjawisk zasadniczych. Prawo Coulomba. Natężenie biegunów. Natężenie pola magnetycznego.

Linie sił. Położenie biegunów. Moment magnetyczny. Najważniejsze wiadomości z nauki o magnetyzmie ziemskim.

Elektryczność statyczna: Powtórzenie doświadczeń zasadniczych z zakresu elektryzowania przez tarcie, udzielanie i rozdział. Maszyna influencyjna.

Prawo Coulomba i pomiar elektrostatyczny ilości elektryczności. Pole elektryczne, potencjał punktu w polu elektrycznym, potencjał przewodnika. Charakterystyka potencjału oparta na doświadczeniach. Pojemność, kondensatory. Wpływ dielektryka. Energia elektryczna ciała naładowanego. Elektryczność atmosferyczna.

Prądy elektryczne: Różnica potencjałów w otwartym ogniwie galwanicznym. Siła elektromotoryczna. Baterie galwaniczne. Pole magnetyczne prądu elektrycznego. Prawo Biota-Sawarta. Bezwzględna jednostka elektromagnetyczna i Amper. Busola stycznych i galwanometr. Prawo Ohma.

Elektroliza, polaryzacja galwaniczna, ogniwa stałe, akumulatory. Wytwarzanie ciepła przez prąd. Prawo Joule'a. Bezwzględne jednostki elektromagnetyczne oporu i siły elektromotorycznej. Ohm, Voltamper, Watt, Kilowatt-godzina. Oświetlenie elektryczne. Prądy termo-elektryczne.

Rozgałęzienie prądu. Pomiar oporu i siły elektromotorycznej.

Pole magnetyczne płaskiego przewodnika zamkniętego. Działanie wzajemne dwu przewodników prądu. Pole magnetyczne solenoidu. Elektromagnesy i ich zastosowanie. Przewodnik prądu w polu magnetycznym. Ampèremetr i Voltmetr.

Prądy indukcyjne (odwołanie się na zasadę zachowania energii). Objaśnienie maszyny dynamoelektrycznej. Induktor. Telefon i mikrofon. Promienie Röntgena. Promieniotwórczość. Telegraf bez drutu.

Ruch falowy: Postępowe fale poprzeczne i podłużne. Odbicie i interferencja fal. Fala stojąca. (Wszystko oparte przeważnie na rysunku i doświadczeniach). Zasada Huygensa.

Akustyka. Powstawanie głosu. Wysokość tonu. Zgodność i niezgodność. Tony strun napiętych. Tony górne, barwa tonu. Widelki stroikowe, płyty i błony, piszczałki. Odbrmiewanie i wółbrzmienie. Ludzki narząd głosowy.

Rozchodzenie się głosu. Natężenie głosu. Odbicie, interferencya fal głosowych. Odbieranie wrażeń słuchowych.

Optyka: Powtórzenie nabytych w klasie III. wiadomości o rozchodzeniu się światła. Hipotezy o świetle. Oznaczenie szybkości światła według Rømera i Fizeau. Fotometrya. Odbicie. Obrazy w zwierciadłach płaskich i kulistych.

Załamanie światła. Odbicie całkowite. Przechodzenie światła przez płytę ograniczoną równoległymi ścianami płaskimi, (bez obliczania), przez pryzmat, minimum odchylenia (tylko doświadczalnie). Wyznaczenie współczynnika załamania. Soczewki, obliczanie i konstrukcja obrazów w soczewkach, zboczenie sferyczne.

Rozszczepienie światła. Zabarwienie obrazu w soczewce, soczewki achromatyczne. Tęcza. Widma emisyjne i absorpcyjne, najważniejsze zjawiska analizy spektralnej. (W związku z tem kilka wiadomości z astronomii fizycznej). Barwy ciał. Zwięzłe uwagi o fluorescencji i fosforescencji. Działanie chemiczne światła. Działanie termiczne, ciemne promienie ciepła.

Aparat projekcyjny, ciemnia fotograficzna. Oko. Mikroskopy i lunety dioptryczne z krótkiem wyjaśnieniem powiększenia.

Interferencya: barwy cienkich płytek, uginanie się światła w szczelinie i siatce.

Polaryzacya wskutek odbicia i załamania pojedynczego, polaryzacya wskutek załamania podwójnego. Płytki turmalinowe, graniastosłup Nicola. Skręcenie płaszczyzny drgania. (Saccharometr).

Geometrya i rysunki geometryczne: (2 godziny na tydzień). Przedstawianie w rzutach powierzchni obrotowych, których osie są prostopadłe do jednej z płaszczyzn rzutów. Płaszczyzny styczne i płaskie przekroje.

Zasadnicze pojęcia perspektywy, o ile są potrzebne do przedstawienia przedmiotu ograniczonego płaszczyznami i danego w rzutach prostokątnych.

Powtórzenie i uzupełnienie przerobionego zakresu geometryi wykreślnej na pouczających złożonych zagadnieniach, odnoszących się także do praktycznych zastosowań.

Co tydzień małe ćwiczenie domowe (w zeszycie).

Rysunki odręczne: (2 godziny na tydzień). Dalszy ciąg rysunku figuralnego w zupełnem wykończeniu. Szkice z przedmiotów z wszystkich dziedzin, dotychczas poznanych.

Posługiwać się można wszystkimi używanymi zwyczajnie materiałami.

Gimnastyka we wszystkich klasach: Zadanie i plan nauki według reskryptu c. k. Ministerstwa Wyznań i Ośw. z 12 lutego 1897 L. 17.261 ex 1896. (Dz. rozp. c. k. M. W. i O. Nr. 17).

UWAGA: W r. szk. 1910/11 odbywać się będzie nauka fizyki i geometrii wyk. jeszcze według dawnego planu, a więc z fizyki: Astronomia i kosmogRAFIA, nauka o cieple, magnetyzm i elektryczność oraz optyka; z geom. wyk.: kula, cienie własne i rzucone na powierzchnie walców, stożków i odcinków kuli. Powtórzenie najważniejszych partyi geom. wyk.

d) Wykaz książek szkolnych dla zakładu przepisanych na rok szkolny 1910/11

ogłosi się w pierwszych dniach września.

III.

Tematy wypracowań piśmiennych.

a) z języka polskiego.

KLASA Va.

1. Wrażenia z wakacyi (dom.).
2. Sprawa egzekucyi korony polskiej (szk.).
3. Znaczenie Reja w literaturze polskiej (dom.).
4. Zgon i pogrzeb Patrokla (szk.).
5. Środki komunikacyi i ich znaczenie dla człowieka (dom.).
6. Tren XIX, jego treść i znaczenie (szk.).
7. Charakterystyka dowolnie wybranej postaci w Trylogii Sienkiewicza (dom.).
8. Jak uzasadnia Skarga obowiązek miłości ojczyzny (szk.).
9. Dlaczego ze wszystkich dramatów klasycznych Antygona naj- silniej przemawia do serca Polaka? (dom.).
10. Wyjaśnić i uzasadnić przysłowie: „Kto wiatr sieje, burzę zbiera“ (dom.).
11. Wojny ze Szwedami i Turkami w literaturze XVII w. (szk.).
12. Dwa światy (n. p. „Listopad“).

KLASA Vb.

1. Mój najpiękniejszy dzień wakacyjny (dom.).
2. Modrzewski i Orzechowski wobec społecznych reform politycznych (szk.).
3. Znaczenie i rola Arabów w wiekach średnich (dom.).
4. Poglądy Reja na sprawę wychowania w Polsce (szk.).
5. Alluzye polityczne w Odprawie posłów greckich (dom.).
6. Dzieje duszy Kochanowskiego po stracie Urszuli (szk.).
7. Skrzetuski, jako wzór rycerza-obywatela (dom.).

8. Przeciw jakim wadom narodu występuje Skarga w Kazaniach Sejmowych (szk.).
9. Jakie obowiązki nakłada na nas miłość kraju ojczystego? (dom.).
10. Ogień, jako żywioł pożyteczny i szkodliwy (szk.).
11. Zasługi Konarskiego na polu potrójnej reformy (dom.).
12. Ks. Karol Radziwiłł (n. p. pamięt. „Soplicy“).

KLASA VIa.

1. Wykazać na jednej z komedii Zabłockiego charakterystyczne cechy komedii Molierowskiej (dom.).
2. „Powrót posła“ Niemcewicza, jako obraz epoki (szk.).
3. Korzyści podróży pieszych (dom.).
4. Główniejsze pierwiastki lit. w okresie ks. Warszaw. (szk.).
5. Co nadaje wartość dobrym uczynom? (dom.).
6. Źródła i motywy ballad i romanc A. Mickiewicza (szk.).
7. Rozwinąć myśl zawartą w wierszu:
 „Młodość mistrzu jest rzeźbiarką,
 Co wykuwa żywot cały,
 Choć przeminie sama szparko,
 Cios jest dłuta wiecznotrwały“ (dom.).
8. Świat fantastyczny w wileńskich Dziadach (szk.).
9. Na co się przyda cierpliwość? (dom.).
10. Czego powinien nas uczyć K. Wallenrod? (szk.).

KLASA VIb.

1. Jakie zasługi koło rozwoju komedii polskiej położył Zabłocki (dom.).
2. O ile Barbara Radziwiłłówna Felińskiego odpowiada wymagom estetyki pseudo-klasycznej (szk.).
3. Jak należy podróżować, aby mieć prawdziwą korzyść z podróży (dom.).
4. W czym tkwi różnica między literaturą okr. St. Augusta a ks. Warszawskiego (szk.).
5. Na czym polega zbawienny wpływ dobrych przykładów? (dom.).
6. Wykazać, że słowa Mickiewicza: „Czucie i wiara silniej mówią do mnie, niż mędrca szkiełko i oko“ streszczają istotę romantyzmu (szk.).

7. Młodość Mickiewicza w świetle IV cz. Dziadów.
8. Pieśń Wajdeloty w poemacie K. Wallenroda (szk.).
9. Dlaczego zazdrość jest wielkim złem? (dom.).
10. Dlaczego Kraków jest drogi sercu Polaka? (szk.).

KLASA VII.

1. Co przyniosła społeczeństwu polskiemu III cz. Dziadów Mickiewicza (dom.).
2. W czym tkwi źródło niepospolitego uroku P. Tadeusza? (szk.).
3. Rozwinąć myśl zawartą w zdaniu: „Pamięcią wielkich ludzi krzepi się duch narodu“ (dom.).
4. Główne pierwiastki charakteru Kordyana (szk.).
5. Podać charakterystyczne cechy pierwszego okresu twórczości Słowackiego (dom.).
6. Rozwinąć myśl zawartą w wierszu Fr. Morawskiego:
 „Młodzieńcze! dwie podróże czekają na ciebie,
 Jedna — z duszy w wir świata,
 Druga — powrót w siebie!“ (dom.).
7. Charakter twórczości poet. J. Słowackiego w okresie mistycyzmu (szk.).
8. Halban a Masynissa (szk.).
9. Rozwinąć myśl Mickiewicza:
 „Muzyk zmiesza orkiestrę najlepiej dobraną,
 Jeśli grający stara się, by jego słyszano“ (dom.).

b) w języku niemieckim.

KLASA Va.

1. Ein Ferientag (dom.).
2. Inhalt und Grundgedanke in „König Bauer“ (szk.).
3. Die Sage von Krakus u. Wanda (dom.).
4. Eine Übersetzung aus d. Polnischen (szk.).
5. Welcher ist mein Lieblingsheld aus der Geschichte und warum? (dom.).
6. Die körperliche und intellektuelle Ausbildung der Spartaner. (Nach der Schullektüre) (szk.).
7. Wie habe ich die Weihnachtsferien zugebracht? (In Brief-form) (dom.).

8. Die Tagesordnung in der „Hohen Karlschule“. (Nach Schillers Jugend!) (szk.).
9. Winterfreuden (dom.).
10. In welcher Weise gelang es dem Schneidersepp, den Hermesbur zu überlisten. (Nach H. Hannsjakobs „Valentin der Nagler“) (szk.).
11. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (dom.).
12. Wie ging der Orakelspruch an Ödipus in Erfüllung? (szk.).
13. Das Lied des Sängers im Grafen von Habsburg (dom.).
14. Des Tantalus Schuld und Sühne (szk.).

KLASA Vb.

1. Der König und der Landmann. (Inhaltsangabe) (szk.).
2. Das Wasser im Dienste des Menschen (dom.).
3. Wie wurden die Mörder des Ibykus entdeckt? (szk.).
4. Rast'ich, so rost'ich. (Nach gegebener Disposition). (dom.).
5. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).
6. Ungelöste Aufgaben (dom.).
7. Des Tantalus Schuld u. Sühne (szk.).
8. Ein Ausflug auf den Kościuszkohügel (dom.).
9. Welche Gründe sprechen dafür, dass der Oberförster aus Rache ermordet wurde? (Nach M. v. Ebner-Eschenbach „Krambambuli“).
10. Die Einrichtung meines Wohnzimmers (dom.).
11. Inhalt der Schiller'schen Ballade „Der Graf von Habsburg“ (szk.).
12. Der Fluss, ein Bild des menschlichen Lebens.
13. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).
14. Ferienpläne (In Briefform) (dom.).

KLASA VIa.

1. Pauls merkwürdigste Nacht. (Nacherzählung) (szk.).
2. Der getreue Eckart. (Inhaltsangabe) (dom.).
3. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).
4. Inhalt und Hauptgedanke in Schillers „Pegasus im Joche“ (dom.).
5. Die Niederlande zur Zeit Karls V. (Aus dem Polnischen übersetzt) (szk.).

6. Inhaltsangabe des Gedichtes v. Goethe „Der Zauberlehrling“ (dom.).
7. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).
8. Über den Zweck der Studien. (Auf Grund der Besprechung) (dom.).
9. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).
10. Der Apotheker schildert den Zug der Vertriebenen (dom.).
11. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).

KLASA VIb.

1. Friede auf Erden. (Nacherzählung) (szk.).
2. Inhaltsangabe der „Lenore“ von Bürger (dom.).
3. Klopstocks Bedeutung in der deutschen Literatur (szk.).
4. Inhaltsangabe des Gedichtes „Die Grenadiere“ v. Heine (dom.).
5. Die Kunststücke des grauen Mermes. (Eine Episode aus dem Romane von A. Chamisso, Peter Schlemihls wundersame Geschichte) (szk.).
6. Inhalt und Hauptgedanke des Gedichtes v. Schiller. Das Bild zu Sais (dom.).
7. Wie Peter Schlemihl seinen Schatten verkaufte (szk.).
8. Ein deutsches Dorf im letzten Jahre des 30 jähr. Krieges. (Auf Grund einer in der Schule gelesenen Kulturgeschichtlichen Novelle) (szk.).
9. Die Parabel von den drei Ringen. (Gedankengang) (dom.).
10. Unter welchen Umständen der Ehebund zwischen den Eltern Hermanns geschlossen wurde (dom.).
11. Jak w VIa.

KLASA VII.

1. Die ersten Jahre Goethes in Weimar (szk.).
2. Parabel von den drei Ringen (Gedankengang) (dom.).
3. Friede auf Erden. (Nacherzählung) (szk.).
4. Gedankengang im „Wanderer“ von Goethe (dom.).
5. Die Verherrlichung Napoleons in der deutschen Dichtung. (Im Anschluss an die gelesenen Gedichte v. Heine und Zeblitz) (szk.).
6. Gedankengang und Hauptgedanke in der Parabel von den drei Ringen (dom.).

7. Was und wie sollen wir lesen? (szk.).
8. Wallenstein und Max Piccolomini. (Schillers, Wallenstein II. 2) (dom.).
9. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.).

c) w języku francuskim.

KLASA Va.

- 1—7. Récapitulation de la nouvelle de Prosper Mérimée *Mateo Falcone* en sept parties.
8. Quels sont les trois animaux domestiques qui nous semblent le plus utiles à l'homme et pourquoi.
9. Une gare de chemin de fer.
10. Voyage en chemin de fer de Cracovie à Wieliczka.
11. Racontez sous forme de lettre ce qui vous a le plus intéressé dans une promenade scolaire.
12. Vous connaissez la charmante nouvelle d'Alphonse Daudet: „La chèvre de M. Seguin“. Expliquez — la et montrez comment on peut en appliquer la morale à la vie écolière.
13. Vous annoncez à votre ami la mort de votre camarade de classe (Lettre).

KLASA Vb.

- 1—7. Récapitulation des nouvelles d'Alphons Daudet *La dernière classe*, *La mort du Dauphin*, *La chèvre de M. Seguin*, le tout en sept parties.
- 8—13. Jak w Va.

KLASA VIa.

1. Développer l'idée contenue dans le Psaume CXV d'après la paraphrase de Malherbe.
2. Comment s'est formée la langue française:
3. Traduction de polonais en français.
4. Analyse du monologue d'Harpagon après la découverte du vol de sa cassette.
5. Le XVII^e siècle dans la littérature française.

6. Racontez en prose la fable de La Fontaine Le chêne et roseau.
7. Lettre à un ami dans laquelle vous lui écrivez comment vous passez votre journée.
8. La ville de Cracovie en descriptions. Première description. La cathédrale de Wawel.
9. Deuxième description Le château royal.
10. L' église de Notre-Dame.
11. La place de ville et la Halle aux Draps.
12. Le musée national.
13. Le tertre de Kościuszko.

KLASA VIIb.

1—13. Jak w klasie VIa.

KLASA VII.

1. Victor Hugo et les origines du romantisme.
2. La Grand'mère. (Analyse de l'élément romantique).
3. Traduction de polonais en français. (Lewicki, Zarys hist. Polski, p. 15 Mieszko I).
4. Version de français en polonais (wyp. franc. II str. 158. Comment l'usage la plus exacte de l'esprit français est la langue elle — même).
5. Impressions d'un Européen au palais de l'empereur du Japon (D'après un morceau de lecture).
6. Utilités des voies de communication.
7. Quel est celui des hommes de l'Histoire de France qui vous aimez le plus? Dites pourquoi.
8. Plan et caractère des boulevards de Paris.
9. Résolutions après l'obtention du certificat de maturité.
10. Le tabac.
11. Ne remettez jamais au lendemain ce que vous pouvez faire le jour même.

IV.

Egzamin dojrzałości.

A) W terminie jesiennym 1909.

Do egzaminu ustnego, który się odbył pod przewodnictwem J. W. Pana Rady Dworu Jana Frankego, krajowego Inspektora szkół, w dniach od 28 września do 5 października 1909 włącznie, przystąpiło 6 uczniów publicznych, 18 eksternistów i 1 eksternistka.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

- | | |
|----------------------------------|--|
| 1. Abusch Samuel | 11. Krassowski Czesław (ekst.) |
| 2. Aszkiel Szyja (ekst.) | 12. Malinowski Józef (ekst.) |
| 3. Bock Feliks (ekst.) | 13. Minkowski Anatol z odzn.(ekst.) |
| 4. Ciaputa Franciszek | 14. Mniszek Adam |
| 5. Gąsiorek Zenobiusz (ekst.) | 15. Silberbogen Józef (ekst.) |
| 6. Goldberg Adolf (ekst.) | 16. Stiebal Jan (ekst.) |
| 7. Gołębiowski Wincenty (ekst.) | 17. Szkolnikowski Józef |
| 8. Heryng Juliusz (ekst.) | 18. Thorn Izak (ekst.) |
| 9. Komornicka Aniela (ekst.) | 19. Wildstosser Samuel. |
| 10. Kosydarski Władysław (ekst.) | |

1 ucznia i 3 eksternistów reprobowano na pół roku, a 2 eksternistów na czas nieograniczony.

B) W terminie lutowym 1910.

Do egzaminu ustnego, który się odbył pod przewodnictwem dyrektora Jana Bidzińskiego, w dniach 7, 8 i 9 lutego 1910 r., przystąpiło 5 uczniów publicznych i 6 eksternistów.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

- | | |
|---------------------------------|----------------------------|
| 1. Beldowski Tadeusz (ekst.) | 6. Lebenheim Mayer |
| 2. Biernacki Mieczysław (ekst.) | 7. Sokołowski Adam (ekst.) |
| 3. Cuzek Zygmunt | 8. Szwestka Józef (ekst.) |
| 4. Korpala Tadeusz | 9. Wilczyński Roman. |
| 5. Krzywacki Stefan | |

Reprobowano 2 eksternistów na pół roku.

C) W terminie letnim 1910.

a) Egzamin piśmienny.

Do piśmiennego egzaminu dojrzałości przystąpiło ogółem 43 abiturientów (37 publicznych, 2 prywatystów, 2 prywatystki i 2 eksternistów).

Egzamin odbył się w czasie od 10 do 13 maja w dwóch oddziałach.

Tematy były następujące:

Z języka polskiego:

Podano abiturientom następujące trzy tematy do wyboru:

1. Konrad, Irydion, Kordyan. Trzy rodzaje bólu patryotycznego w poezji polskiej po r. 1831.
2. Rok 1410 a 1910 w dziejach ojczyzny (myśli i uczucia).
3. Jakie siły przyrody wpłynęły na ukształtowanie skorupy ziemskiej?
(Temat pierwszy wybrało 24 abiturientów, drugi 14, trzeci 5).

Z języka niemieckiego:

Tłómaczenie z języka polskiego na niemiecki. Fr. Próchnicki i J. Wójcik, Wypisy polskie dla klasy drugiej szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1907, str. 192, ustęp p. t.: „Dobry syn“ (od słów: Teofila Sobieska.... aż do.... przysłało, z opuszczeniem sentencji łacińskiej).

Z języka francuskiego:

Przełożyć na język polski część ustępu „L' Anarchie“, zawartego w podręczniku szkolnym (str. 140) od początku aż do słów: „élaboré des conceptions politiques“.

Z geometryi wykreślnej:

1. Dana płaszczyzna i prosta na niej leżąca, nadto dany jest punkt; wyznaczyć prostą leżącą na tej płaszczyźnie równoległą do danej prostej, a oddaloną o dany odcinek (d) od danego punktu.
2. Dany jest stożek równoboczny, spoczywający na płaszczyźnie prostopadłej do osi; wyznaczyć cień własny i rzucony.
3. Przez punkt leżący poza obrębem elipsoidy spłaszczonej (sferoidy), poprowadzić płaszczyzny styczne do tej powierzchni i wyznaczyć miejsce geometryczne punktów styczności tych płaszczyzn.

b) Egzamin ustny.

Egzamin ustny odbył się pod przewodnictwem prof. Uniw. Jagiel. Dra Kazimierza Żórawskiego w dniach od 6 do 9 czerwca włącznie h. r.

Do egzaminu przystąpiło 17 uczniów publicznych, 1 prywatysta, 2 prywatystki i 2 eksternistów, razem 22 abiturjentów.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

A) Uczniowie publiczni.

1. Alfus Jekisiel
2. Bergmann Stanisław
3. **Cwiżewicz Józef** (z odzn.)
4. Dudziak Maryan
5. **Hirsch Wilhelm** (z odzn.)
6. Kosobucki Stanisław
7. Lewandowski Jerzy
8. Loster Tadeusz
9. Madej Czesław
10. Pększyc Franciszek
11. Rosenzweig Aleksander
12. **Runiewicz Włodzimierz** (z odzn.)
13. **Schmeidl Henryk** (z odzn.)

14. Setmajer Jan
15. Statter Dawid
16. Tabeau Henryk
17. Węgrzyn Henryk.

B) Prywatysta.

18. Kłopotowski Jerzy.

C) Prywatystki.

19. Grabińska Janina
20. Grabińska Marya.

D) Eksterniści.

21. Grundmann Salomon.

1 eksternistę reprobowano bez terminu.

V.

Zbiory naukowe.

a) Biblioteka :

1. Biblioteka nauczycieli.

Biblioteka nauczycieli liczy 524 dzieł w 555 tomach.

2. Biblioteka uczniów.

Biblioteka uczniów liczy :

a)	dzieł polskich	588	w	769	tomach
b)	„ ruskich	16	„	16	„
c)	„ niemieckich	250	„	260	„
d)	„ francuskich	22	„	23	„

Razem dzieł 876 w 1068 tomach

W darze otrzymała biblioteka 7 dzieł i to od c. k. Rady szk. kraj. i Wydziału krajowego.

Inwentarz biblioteki zawiera razem 1197 pozycji.

3. Biblioteka pomocy koleżeńskiej.

Biblioteka pomocy koleżeńskiej liczy 440 książek szkolnych. Z biblioteki korzystało 79 uczniów.

b) Gabinet geograficzno-historyczny.

Gabinet geograficzno-historyczny liczy 130 numerów.

c) Gabinet historyi naturalnej.

Gabinet historyi naturalnej liczy 341 numerów inwentarza. (Pośród nich są liczne tablice okazów zwierząt i roślin).

d) Gabinet fizyki.

Gabinet fizyki posiada 198 numerów inwentarza.

e) Gabinet chemii.

Gabinet chemii posiada przyrządów, różnych naczyń, minerałów, modeli i przetworów chemicznych w 186 numerach inwentarza.

f) Gabinet rysunków geometrycznych.

Gabinet rysunków geometrycznych posiada w inwentarzu 75 numerów.

g) Gabinet rysunków odręcznych.

Gabinet rysunków odręcznych ma 148 numerów inwentarza.

h) Zbiory do nauki śpiewu.

Do nauki śpiewu posiada zakład fisharmonię oraz różne śpiewniki w 33 numerach inwentarza.

VI.

Fizyczne wychowanie młodzieży.

Gimnastyka jest w zakładzie przedmiotem obowiązkowym. Każda klasa pobiera naukę w 2 godzinach tygodniowo. W miesiącach letnich (maj, czerwiec i wrzesień) zamiast ćwiczeń w sali gimnastycznej odbywają się zabawy i ćwiczenia ruchowe na wolnym powietrzu na błoniach, lub jakiejś innej miejscowości w pobliżu miasta. Nadto w tychże miesiącach trzy razy w tygodniu uczęszcza młodzież na gry i zabawy do parku Dra Jordana. Wreszcie uczniowie poszczególnych klas odbywają w towarzystwie nauczycieli wycieczki w okolice miasta, jużto w celach naukowych, jużto dla przyjemności. W okresie letnim drugiego półrocza, wsparto naukę niektórych przedmiotów szeregiem wycieczek naukowych.

Odbywały się one bądź to w godzinach rannych w czasie samej nauki danego przedmiotu, jak 2 godzinne rysunki odręczne, bądź też w godzinach popołudniowych od 3 do 6 lub 7 — dla przedmiotów jak, hist. natur., geografia i t. p.

Młodzież gromadziła się nader chętnie i licznie, a prace w czasie wycieczki znakomicie uzupełniały naukę w szkole.

Klasy I., II. i III. odbywały wycieczki geograficzne, przyrodnicze i rysunkowe w okolice kopca Kościuszki, Sikornika, Woli Justowskiej.

Klasy III., IV. i V. szereg wycieczek rysunkowych, w najbliższe przedmieścia w pobliżu szkoły położone — pod kierownictwem naucz. Grosa i Pola.

Kl. VI. i VII. odbywały wycieczki fiz.: do Elektrowni miejskiej, fabr. stolarskiej Muranyego, fabr. żelaza Zieleniewskiego itd. pod kierownictwem prof. Heczki.

Też same klasy brały udział w wycieczkach z prof. chemii Babulskim, jak podano w rozdziale VIII.

Oprócz tych naukowych wycieczek, odbywały się wycieczki sportowe na rowerach, w których brali udział uczniowie klas od I. do VII. pod kierunkiem naucz. Grosa.

W szeregu wycieczek do Krzeszowic, Tenczynka, Czerny, Racławic, Kalwary Zebrzydowskiej, Izdebnika — zwiedzono bliższe i dalsze okolice Krakowa — zwracając uwagę na położenie tychże i malowniczość, na budownictwo ludowe i stroje włościan.

W wycieczkach tych starała się szkoła zwrócić uwagę uczniów na właściwe tory — odciągnąć młodzież od przebywania w mieście w godzinach wolnych od pracy, a wskazać na przyrodę i wieś naszą, na zamilowanie do zwiedzań i poznania kraju ojczystego.

Przerwy między godzinami szkolnymi przepędzają uczniowie na dziedzińcu. Dla popierania fizycznego rozwoju uczniów istnieje w zakładzie kółko cyklistów, które obok wycieczek urządziło w tym roku ładny popis wytrwałości w jeździe. Opiekę nad niem wykonywał prof. Jaworski. Prócz tego istniało utworzone dawniej z inicjatywy prof. Łopuszańskiego kółko gry w piłkę nożną. Ćwiczenia odbywały się na błoniach w godzinach popołudniowych. Kółko rozwija się pomyślnie; kilkakrotnie brało udział w zawodach z innemi klubami uczniów.

VII.

Pomoc koleżeńska.

DOCHÓD.

Pozostałość z roku 1008/9 wynosi	7 K 60 h.
W ciągu roku 1909/10 zebrano	147 K 40 h.
Razem	155 K — h.

ROZCHÓD.

Dla ubogich uczniów wydano	121 K — h.
Pozostaje na rok 1910/11	34 K — h.
Razem	155 K — h.

W ciągu wakacyi przysłał Dr. Andrzej Chramiec z Zakopanego 50 koron, przeznaczając je do dyspozycji dyrektora. Dyrektor kwotę tę złożył na książeczkę Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 247364, powiększając tem samem fundusz stworzony przez Rodziców ś. p. Wiktora Blinstruba, ucznia klasy Vb, zmarłego dnia 13 czerwca 1906 r. do sumy 867 K 86 h.

Dyrekcya dziękuje z całego serca szlachetnemu Ofiarodawcy, jak również innym tu niewymienionym Osobom, które swoimi datkami powiększyły w b. r. szk. dochód pomocy koleżeńskiej.

VIII.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1909/10 rozpoczął się dnia 3. września 1909 r. uroczystem nabożeństwem w kościele św. Marka.

Wpisy uczniów do klasy pierwszej odbyły się 27., 28. i 29. czerwca, do wszystkich klas w trzech ostatnich dniach sierpnia 1909 roku.

Egzamin wstępny do klasy I. odbył się dnia 30. czerwca i 1. września 1909 r.

Dnia 9. września i 19. listopada 1909 r. odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój ś. p. Cesarzowej Elżbiety.

Dnia 4. października 1909 r. obchodził Zakład uroczystem nabożeństwem imieniny Najj. Pana.

Dnia 26. listopada 1909 r. odbyła się w naszym zakładzie uroczystość na pamiątkę stuletniej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.

W dniach od 20. do 23. września 1909 r. odbył się piśmienny, a w dniach od 28. września do 5. października 1909 r. ustny egzamin dojrzałości. (Termin jesienny).

W dniach od 3. do 5. lutego 1910 r. odbył się piśmienny, a w dniach 7., 8. i 9. lutego ustny egzamin dojrzałości. (Termin lutowy).

W dniach od 10. do 13. maja 1910 r. odbył się piśmienny, a w dniach od 6. do 10. czerwca 1910 r. ustny egzamin dojrzałości. (Termin letni). Sprawozdanie o egzaminie dojrzałości umieszczone jest w rozdziale IV.

Od dnia 15. do 23. lutego 1910 r. lustrował zakład c. k. krajowy Inspektor Radca Dworu Jan Franke.

W czasie od 23. do 25. lutego 1910 r. odbyli uczniowie rekolekcyje wielkopostne i przystąpili do św. Sakramentów pokuty i Ołtarza. Egzorty do młodzieży miał ks. Rejowicz T. J.

W ciągu roku szkolnego 1909/10 przystąpili uczniowie trzy razy do spowiedzi i Komunii św.

Pod przewodnictwem prof. Wacława Babulskiego zwiedzili w b. r. szk. uczniowie klasy piątej i szóstej gazownię miejską, hutę szklaną w Tarnowie, fabrykę cynku i kwasu siarkowego, oraz rafineryę nafty w Trzebini.

W miesiącach maju i czerwcu profesorowie rysunków odręcznych pp. Kołomłocki i Gros odbyli kilka lekcji rysunków na wolnem powietrzu w najbliższej okolicy Krakowa, chcąc praktycznie uzupełnić naukę perspektywy, tudzież zwiedzali wystawę Tow. Przyj. sztuk pięknych, oraz Muzeum narodowe w Sukiennicach, aby bliżej zapoznać uczniów ze sztuką i z nazwiskami sławniejszych naszych artystów.

Dnia 28. czerwca 1910 r. odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ferdynanda.

Dnia 30. czerwca b. r. zakończono rok szkolny 1909/10 uroczystem nabożeństwem w kościele św. Marka, po którym uczniowie otrzymali świadectwa za drugie półrocze.



W b. r. szk. zakład tutejszy poniósł bolesną stratę, albowiem po długiej i ciężkiej chorobie umarł dnia 5. marca 1910 r. uczeń klasy IVb Benaluk Tadeusz. Ostatnią przysługę oddała młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem dnia 7. marca 1910 r. Uczniowi temu ks. katecheta Zakładu poświęcił żałobne wspomnienie i odprawił za spokój Jego duszy dnia 11. marca 1910 r. żałobne Nabożeństwo w kościele św. Marka, w którym wzięła udział młodzież szkolna i grono nauczycielskie.

Cześć Jego pamięci!

IX.

Statystyka zakładu.

(Liczba dodana u góry oznacza prywatystów).

	K L A S A														Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII.		
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b			
I. Liczba uczniów.															
Z końcem roku szkoln. 1908/9 było	27	27	37	—	27	25	22 ³	19 ¹	21 ²	20	23	24	38	309 ⁶	
Na początku roku szkol. 1909/10 przyjęto	21	23	28	28	42	32	30	31	28	28	25	80	356		
W ciągu roku wstąpiło	1	3	1	—	3	—	—	—	—	—	—	2	10		
Ogółem w roku 1909/10 przyjęto	22	26	29	28	45	32	30	31	28	28	25	42	366		
Mianowicie:															
1) Na podstawie egz. wst.	20	19	3	2	10	2	1	2	2	2	—	3	66		
2) Z innych zakładów:															
a) z promocją	1	4	—	2	2	1	1	3	4	2	—	—	20		
b) bez promocji	—	—	—	—	3	1	2	1	2	3	2	—	14		
3) Z tutejszego zakładu:															
a) z promocją	—	—	25	23	30	28	26	23	18	19	18	35	245		
b) bez promocji	1	3	1	1	—	—	—	2	2	2	5	4	21		
Razem	22	26	29	28	45	32	30	31	28	28	25	42	366		
W ciągu roku wystąpiło	—	6	2	4	8	3	6	3	5	2	1	1	41		
Liczba uczniów z końcem roku szk. 1908/9	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³	26 ³	24	21 ¹	21 ²	19 ¹	21 ³	37 ⁴	294 ³¹		
2. Miejsce urodzenia.															
Miasto Kraków	8	6	9	10	18 ¹	7 ²	6	7 ³	7 ³	5 ³	7 ¹	12	102 ¹²		
W. Ks. Krakowskie (bez Krakowa)	8	4	1	—	1	2 ¹	2	3 ¹	3	2	3	3	30 ²		
Galicja	5	5 ¹	8	9	11 ²	10	9	7	7	3 ³	9 ²	17 ¹	108 ⁹		
Bukowina	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1		
Śląsk austriacki	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	3		
Morawy	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	3		
Czechy	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1		
Węgry	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1		
Królestwo Polskie	1	4	7	3 ¹	3	4	5	2 ²	2	3	1	4 ³	39 ⁵		
W. Ks. Poznańskie	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1		
Rosya	—	—	—	—	—	1	—	2 ¹	1	0 ¹	—	0 ¹	4 ³		
Rumunia	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1		
Razem	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³	26 ³	24	21 ¹	21 ²	19 ¹	21 ³	37 ⁴	294 ³¹		

	K L A S A													Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII.	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
3. Narodowość.														
Polaków	22	19 ¹	26	23 ¹	34 ³		25 ³	24	21 ⁷	21 ²	19 ³	20 ³	37 ⁴	291 ³¹
Rusinów	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—
Czechów	—	—	1	—	—		—	—	—	—	—	—	—	1
Niemców	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—	1	—	1
Rumunów	—	—	—	—	—		1	—	—	—	—	—	—	1
Razem	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³		26 ³	24	21 ⁷	21 ²	19 ⁷	21 ³	37 ⁴	294 ³¹
4. Wyznanie.														
Religii rzymsko-katol. . .	17	19 ¹	27	19 ¹	29 ³		21 ³	23	16 ⁷	21 ²	17 ⁵	20 ³	30 ⁴	259 ³⁰
" grecko-katol.	—	—	—	—	1		—	—	—	—	—	—	—	1
" orm.-katol.	—	—	—	—	—		—	—	—	—	1	—	—	1
" ewangelickiej	—	—	—	—	1		—	1	—	—	—	1	—	3
" mojżeszowej	5	—	—	4	3		5 [—]	—	5	—	1 ¹	—	7	30 ¹
Razem	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³		26 ³	24	21 ⁷	21 ²	19 ⁷	21 ³	37 ⁴	294 ³¹
5. Wiek uczniów.														
Lat 11 miało	2	4	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	6
" 12 "	13	4	8	4 ¹	—		—	—	—	—	—	—	—	29 ¹
" 13 "	4	4 ¹	6	5	6		—	—	—	—	—	—	—	25 ¹
" 14 "	3	5	8	7	11 ²		4	2	—	—	—	—	—	40 ²
" 15 "	—	2	3	4	9 ¹		7	9	5	3	—	—	—	42 ¹
" 16 "	—	—	2	3	6		8	9	2 ³	2	2	—	—	34 ³
" 17 "	—	—	—	—	2		4 ¹	3	8 ¹	4	1 ⁵	6	5 ¹	33 ³
" 18 "	—	—	—	—	—		1	1	5 ²	6 ²	4 ²	4 ¹	10	31 ⁷
" 19 "	—	—	—	—	—		2 ²	—	1	6	10	10 ²	12 ¹	41 ⁵
" 20 "	—	—	—	—	—		—	—	—	—	1	—	6	7
" 21 "	—	—	—	—	—		—	—	0 ¹	—	1	1	2	4 ¹
" 22 "	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—	—	1 ¹	2 ¹
Razem	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³		26 ³	24	21 ⁷	21 ²	19 ⁷	21 ³	37 ⁴	294 ³¹
6. Uczęszczanie na naukę przedmiotów nadobowiązkowych:														
Język angielski	—	—	—	—	—		5	6	3	2	1	3	3	23
śpiew	4	10	4	7	6		2	2	4	7	—	3	4	53
stenografia	—	—	—	—	—		9	11	4	2	3	1	1	31
7. Mieszkanie uczniów.														
Mieszkali u rodziców:														
a) w Krakowie	12	8	10	11	14 ²		11 ¹	11	8 ²	10 ¹	10 ¹	8	18 ¹	131 ¹¹
b) poza Krakowem i do szkoły przychodzili . .	2	4 ¹	7	3	7		3 ²	2	3 ¹	—	1	1	6	39 ⁴
d) poza Krakowem i do szkoły przyjeżdżali koleją lub końmi . .	1	2	—	—	3		3	2	2	1	1 ²	2 ¹	3	20 ³
Mieszkali:														
a) na stancyach	6	2	8	8 ¹	5 ¹		9	3	7 ⁴	9 ¹	5 ³	10 ²	8	80 ¹²
b) w bursach i internat. .	1	3	2	1	5		—	6	1	1	2 ¹	—	2	24 ¹
Razem	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³		26 ³	24	21 ⁷	21 ²	19 ⁷	21 ³	37 ⁴	294 ³¹

Zatem	K L A S A													Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII.	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
mieszk u rodzicó w Krak. lub poza Krakowem	15	14 ¹	17	14	24 ²		17 ³	15	13 ¹	11 ¹	12 ¹	11 ²	27 ¹	190 ¹⁰
mieszkali na stancyach w bursach lub inter.	7	5	10	9 ¹	10 ¹		9	9	8 ⁰	10 ¹	7 ²	10 ¹	10	104 ¹²
8. Wynik klasyfikacyi za rok szk. 1908/9.														
Do egzaminu poprawcz. przeznaczono	—	—	3	—	—	5	—	2	3 ¹	1	2	3	6	25 ¹
Egzamin popraw. złożyło	—	—	3	—	—	5	—	2	3	1	2	3	6	25
Egzam. popr. nie złożyło	—	—	—	—	—	—	—	—	0 ¹	—	—	—	—	0 ¹
Zatem ostateczny wynik klasyfik. za rok 1908/9 jest:														
Chlubnie uzdolnionych	2	2	2	—	3	1	5	3	2	2	1	4	5	32
Uzdolnionych	22	22	29	—	24	24	17 ²	15 ¹	14 ¹	16	13	18	30	244 ⁴
Nieuzdolnionych	2	3	6	—	—	—	0 ¹	1	4 ¹	2	9	2	3 ¹	32 ³
Nie klasyfikowano	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Razem	27	27	37	—	27	25	22 ³	19 ¹	20 ²	20	23	24	38 ¹	309 ⁷
9. Klasyfikacya za rok szkolny 1909/10.														
Chlubnie uzdolnionych	2	3	5	3	7	—	3	1	2	—	1	1	4 ¹	31 ¹
Uzdolnionych	17	12	17	16 ¹	17	—	16	9	12 ¹	12	10	14	13 ²	166 ⁴
Nieuzdolnionych	2	2	2	2	6 ¹	—	2 ¹	9	4 ³	7	3	4	10	53 ⁵
Do egzaminu poprawcz. przeznaczono	1	1	3	2	3	—	5 ¹	5	2 ¹	2	4	2	10 ¹	40 ³
Nie klasyfikowano	—	1 ¹	—	—	1 ²	—	0 ¹	—	1 ²	0 ²	1 ⁷	0 ³	—	4 ¹⁸
Razem	22	19 ¹	27	23 ¹	34 ³	—	26 ³	24	21 ⁷	21 ²	19 ⁷	21 ³	37 ⁴	294 ³¹

10. Opłata szkolna.

Opłata szkolna wynosiła:

w I półroczu 4120 Koron

w II półroczu 7040 „

Razem . 11160 Koron

11. Datki na środki naukowe.

a) Datki po 2 K na zbiory naukowe wynosiły . 732 K. — h.

b) Taksy wstępne po 4 K. 20 h. wynosiły . . . 378 „ — „

c) Taksy za duplikaty świadectw po 2 K wynosiły . 20 „ — „

Razem . . 1130 K. — h.

X.

Wynik klasyfikacji uczniów

za drugie półrocze roku szkolnego 1909/1910.

KLASA I. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Bojarski Zygmunt
Piętko Adam

Uzdolnieni:

Abrahamer Elias
Dworzak Adam
Frankiewicz Edward
Gabrys Mieczysław
Głownia Stanisław
Kara Władysław

Klebert Zenon
Macuga Mieczysław
Skotnicki Władysław
Spitz Leib
Tippe Adolf
Weitzenblum Szymon
Wnorowski Kazimierz
Wordliczek Robert
Zach Włodzimierz
Zając Leon
Żyła Henryk

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1. ucznia. Nieuzdolnionych do klasy następnej 2 uczniów.

KLASA I. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Egner Gustaw
Nossek Tadeusz
Winiarczyk Teodor

Uzdolnieni:

Czaplicki Mieczysław
Flisowski Stanisław
Górski Aleksander

Kurdowski Stefan
Montowicz Jan
Moscheni Tadeusz
Piotrowicz Kazimierz
Piwowarczyk Mieczysław
Sękowski Ignacy
Sieprawski Władysław
Spoliński Władysław
Zimowski Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia. Nieuzdolnionych do klasy następnej 2 uczniów.

KLASA II. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Karpowicz Adam
Królik Stanisław
Pachel Stanisław
Pomianowski Zygmunt
Żelaszkiewicz Hipolit

Uzdolnieni:

Bień Michał
 Cybulski Władysław
 Falendysz Henryk
 Groele Franciszek
 Hromek Bronisław

Judycki Apolinary
 Klimek Antoni
 Kowalski Stefan
 Kuliszkievicz Kazimierz
 Podkowiński Stefan
 Rybka Józef
 Sadek Edward
 Sielski Stanisław
 Skala Wacław
 Walicki Jan
 Worytkiewicz Feliks
 Zimowski Karol

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 2 uczniów.

KLASA II. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Dziekan Roman
Piasecki Karol
Węglarski Edward

Uzdolnieni:

Bruzda Władysław
 Ćwiertnia Stanisław
 Dyrdziński Karol
 Grzegorzewski Karol
 Hayder Arnold
 Hönich Ignacy

Huppert Herbert
 Kościółek Jan
 Kurek Józef
 Rakower Markus
 Rzewuski Zygmunt (prywatnie)
 Schleicher Józef
 Schönowitz Karol
 Schrager Jakób
 Simmler Edward
 Sokołowski Kazimierz
 Weinberger Maksymilian

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 2 uczniów.

KLASA III.

Chlubnie uzdolnieni:

Brzeziński Kazimierz
Gaczoł Eugeniusz
Groele Władysław

Ivits Józef
Kabicz Emil
Stanak Władysław
Żmudziński Jan

Uzdolnieni:

Abrahamer Józef
 Barber Ludwik
 Bąkowski Kazimierz
 Cholewa Józef
 Dobrzański Henryk
 Jankowski Stefan
 Klimek Edward
 Korzeń Henryk

Moscheni Adam
 Rajtar Tadeusz
 Reich Dawid
 Sachse Karol
 Sieber Maurycy
 Sutkowski Henryk
 Szufa Mieczysław
 Szymła Stanisław
 Wilczyński Kazimierz

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 6 publ. i 1 pryw.

KLASA IV. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Halaburda Rudolf
Matacz Henryk
Weindling Lazar

Krupa Karol
 Leonhard Jerzy
 Łobodziński Stanisław
 Offen Abraham
 Pamm Jakób
 Paruch Jan
 Pawlikowski Adolf
 Stadnicki Medard
 Titz Gustaw
 Wikler Edward
 Zaremba Kazimierz

Uzdolnieni:

Fentzl Karol
 Fujarski Adam
 Gieldanowski Kazimierz
 Hahn Henryk
 Herzog Marek

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów publ. i 1 pryw. Nieuzdolnionych do klasy następnej 2 uczniów publ. i 1 pryw.

KLASA IV. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Slarowicz Zdzisław

Uzdolnieni:

Adamczewski Jerzy
 Chrzanowski Stefan
 Krawczyk Kazimierz

Meutzner Ernest
 Parafiński Tadeusz
 Rychlicki Władysław
 Strzelichowski Stanisław
 Szelaż Ludwik
 Wawrykiewicz Stanisław

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 9 uczniów.

KLASA V. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Karbowiak Tadeusz**Karcz Jan**

Uzdolnieni:

Bytomski Mieczysław

Einhorn Eliasz

Horoszkiewicz Adam

Lipschütz Jakób

Lobert Włodzimierz

Mittelstädt Wacław

Neiger Józef

Passendorfer Edward

Sandoz Tadeusz

Szaynowski Stanisław

Szopa Ddward

Hr. Tarnowski Michał (pryw).

Wildstosser Eliasz

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów publ. i 1 przyw.

Nieuzdolnionych do klasy następnej 4 publ. i 3 przyw.

KLASA V. B.

Uzdolnieni:

Bernadzikiewicz Mieczysław

Bojarski Witold

Br. Brunicki Józef

Bulanda Juliusz

Frey Stanisław

Janicki Kornel

Klebert Edward

Resich Henryk

Sulimierski Ludwik

Wojciechowski Karol

Zembaczyński Maryan

Ziarkowski Karol

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 7 uczniów.

KLASA VI. A.

Chlubnie uzdolnieni:

Kucia Stanisław

Uzdolnieni:

Bieńkowski Tadeusz

Czech Feliks

Krzesiwo Jan

Kühnreich Adolf

Mowak Adam

Orzelski Tadeusz

Pasionek Wiktor

Popławski Antoni

Skarżyński Stefan

Zdybalski Fryderyk

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 3 uczniów.

KLASA VI. B.

Chlubnie uzdolnieni:

Chamski Edward

Uzdolnieni:

Broser Jan

Czerny Jerzy

Dyrdziński Józef

Gebhardt Stanisław

Hajduk Karol

Hyciek Stanisław

Kozubek Stanisław

Kozłowski Edward

Kubaty Zygmunt

Myczkowski Leon

Nowacki Edmund

Sznajder Adam

Wajdziński Wiktor

Wieruchowski Adolf

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów. Nieuzdolnionych do klasy następnej 4 uczniów.

KLASA VII.

Chlubnie uzdolnieni:

Ćwizewicz Józef**Grabińska Marya (pryw.)****Hirsch Wilhelm****Runiewicz Włodzimierz****Schmeidl Jan**

Uzdolnieni:

Alfus Jekisiel

Bergman Kazimierz

Dudziak Maryan

Grabińska Janina (pryw.)

Kłopotowski Jerzy (pryw.)

Kosobucki Stanisław

Lewandowski Jerzy

Loster Tadeusz

Madej Czesław

Pększyć Franciszek

Rozenzweig Aleksander

Setmajer Jan

Statter Dawid

Tabeau Henryk

Węgrzyn Henryk

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 10 uczniów publ. 1 prywatystę, 10 uczniów publicznych ukończyło klasę VII z wynikiem niedostatecznym.

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów na rok szkolny 1910/11 odbywać się będą w trzech ostatnich dniach sierpnia od godziny 9—11 rano i od 4—5 po południu. Późniejsze zgłoszenia uwzględnione być mogą tylko w razie **ważnych** powodów i to tylko na mocy zezwolenia c. k. Rady szkolnej krajowej.

Każdy uczeń składa przy wpisie 2 K. na zbiory naukowe. Uczniowie nowo wstępujący do zakładu, płacą nadto takse wstępną 4 K. 20 hal.

Uczniowie tutejszego zakładu mają przy wpisie wykazać się świadectwem szkolnem z ostatniego półroczu.

Uczniowie nowo wstępujący mają zgłaszać się do zapisu w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć świadectwo szkolne tego zakładu, w którym dotychczas byli, tudzież metrykę i świadectwo szczerpienia.

Według postanowienia trzeciego ustępu § 13. ustawy krajowej z dnia 24. sierpnia 1899, określającego granice wieku uczniów publicznych szkół realnych, do klasy I. przyjęci być mogą uczniowie, którzy urodzili się w roku słonecznym oznaczonym cyfrą mniejszą co najmniej o 10, a co najwięcej o 14 od cyfry oznaczającej bieżący rok kalendarzowy.

Te granice wieku posuwa się dla każdej klasy następnej o jeden rok. (Okólnik c. k. Rady szk. kraj. z dnia 20. października 1908 L. 52395).

Egzamina wstępne do I. klasy odbywają się w dwóch terminach, mianowicie, przed feryami 30. czerwca popołudniu i 1. lipca, po feryach 1. i 2. września, a w razie potrzeby także i 3. września. Zgłosić się należy przynajmniej jeden dzień przed egzaminem.

Powtórzenie wstępnego egzaminu ani w tym, ani w innym zakładzie nie jest dozwolone przed upływem roku. Powtórzenie takiego egzaminu w innym zakładzie jest nieważne.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do I. klasy.

(Rozp. c. k. Rady szk. kraj. z dn. 16. maja 1887, l. 2764).

- a) Z religii: Wiomości, których uczeń nabyć powinien w szkołach ludowych czteroklasowych.
 - b) Z języka polskiego: Czytanie płynne i wyraźne, objaśnienie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami; znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego, rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom i gramatyczny rozbiór zdania.
 - c) Z języka niemieckiego: Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników, zaimeków osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych, odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej; odmiana najwykreszniejszych czasowników moenych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed dyktowaniem podano uczniowi w języku polskim.
 - d) Z rachunków: Pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi; pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.
- Do sali, gdzie odbywa się egzamin, nie mają wstępu obce osoby.*

Egzamina wstępne do klas od II. — VII. odbywać się będą

1. 2. a ewentualnie i 3. września.

Egzamin ten składają uczniowie przechodzący z gimnazjum, uczniowie ze szkoły realnej, którzy przez dłuższy czas naukę przerwali, uczniowie innych szkół, lub wreszcie przybywający z nauki prywatnej. Uczeń przybywający po dłuższej przerwie w naukach, musi przedłożyć świadectwo moralności za czas, w którym nie chodził do szkoły.

Warunki przyjęcia uczniów z gimnazjum do szkoły realnej.

(Rozp. c. k. Rady szk. kraj. z dn. 15. maja 1888, l. 2774).

A) Uczni gimnazjalny, ubiegający się o przyjęcie do II, III, IV. i V. klasy realnej, może być uwolniony od egzaminu wstępnego; 1) z religii, 2) z języka polskiego, 3) niemieckiego, 4) z historii powszechnej, 5) z historii naturalnej i 6) fizyki, jeżeli w świadectwie gimnazjalnem za ostatnie półrocze, poprzedzające bezpośrednio odnośną klasę realną, oprócz ogólnego stopnia dobrego, otrzymał z wymaganego dla tej klasy przedmiotu i odnośnego materiału nauki przynajmniej stopień „dostateczny.“ Z reszty przedmiotów, t. j. 1) matematyki, 2) chemii, 3) geografii, 4) geometrii, 5) rysunków, 6) języka francuskiego należy egzamin wstępny odbywać z wszelką ścisłością, by w interesie szkół realnych nie dopuszczać do tych zakładów uczniów nieuzdolnionych.

B) Co do uczniów, którzy w gimnazjum tylko wskutek niedostatecznych cenzur z języków klasycznych otrzymali ogólny stopień drugi, zastrzega sobie Rada szkolna krajowa według okoliczności prawo rozstrzygania w poszczególnych wypadkach, czy takiego ucznia przypuścić do egzaminu wstępnego do następnej klasy realnej, przyznając mu zresztą powyższe wskazane ulgi.

Prywatysty i eksterniści, przystępujący do jakichkolwiek egzaminów, jak do egzaminu prywatnego, wstępnego do klasy wyższej, niż do pierwszej, oraz chcący przystąpić do egzaminu dojrzałości, lub do egzaminu nadzwyczajnego, mają stwierdzić tożsamość swej osoby, załączając swą fotografię, zaopatrzoną na odwrotnej stronie stwierdzeniem indentyfikacji osoby, którą fotografia wyobraża, przez władzę polityczną, t. j. przez c. k. Starostwo, c. k. Dyрекcyę Policji, Magistrat miasta Krakowa, Magistrat miasta Lwowa, wedle tego, gdzie petent jest osiadłym. (Rozp. c. k. Rady szk. d. 6. kwietnia 1906, l. 14381).

Egzamina poprawcze odbędą się 1. września.

Publiczni uczniowie **klasy pierwszej** winni uiścić opłatę szkolną za **pierwsze półrocze** przed końcem listopada. Publiczni uczniowie klasy I, chcący uzyskać **warunkowe** uwolnienie od opłaty szkolnej,

mają wnieść przed 15. września nieostemplowane podania do c. k. Rady szk. krajowej na ręce Dyrekcyi i załączyć do nich dokładne świadectwo ubóstwa. Jednak tylko ci z nich będą w pierwszych dniach listopada przedstawieni do uwolnienia, którzy otrzymają z „zachowania się“ jedną z dwu pierwszych not obowiązującej skali oceny, a we wszystkich obowiązkowych przedmiotach (z wyjątkiem gimnastyki), okażą postęp przynajmniej „dostateczny.“

Tym uczniom, którzy nie uczynią zadość tym wymaganiom, zwróci się ich prośby i ci muszą opłatę szkolną uiszczyć w ciągu miesiąca listopada. Uczeń, który uzyskał warunkowe uwolnienie od opłaty szkolnej, traci je, jeżeli w świadectwie półrocznem otrzyma z „zachowania się“ jedną z dwóch ostatnich not, albo też jeżeli otrzyma choćby tylko z jednego przedmiotu obowiązkowego notę niedostateczną i wtedy opłatę za **pierwsze** półrocze winien złożyć przed rozpoczęciem drugiego półrocza.

Opłata szkolna za **pierwsze półrocze przez uczniów publicznych klas II—VII**, a za **drugie przez uczniów klas I—VII** ma być złożoną w ciągu 6 pierwszych tygodni po rozpoczęciu półrocza. Ubodzy uczniowie, mający z „zachowania się“ jedną z dwu pierwszych not, a ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych noty przynajmniej „dostateczne“, mogą uzyskać uwolnienie od opłaty szkolnej, jeżeli w ciągu dwóch pierwszych tygodni półrocza wniosą podania nieostemplowane do c. k. Rady szk. kraj. na ręce Dyrekcyi. Do podania należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa.

Uczniowie, których podania o uwolnienie nie zostały uwzględnione, mają w ciągu 14 dni od uwiadomienia ich o tem złożyć opłatę. Uwolnienie od opłaty szkolnej zatrzymuje dopóty moc obowiązującą, dopóki uczeń uczyni zadość wyżej określonym wymaganiom.

Dobrowolni repetenci w bezpośrednio poprzedzającym półroczu uwolnieni od opłaty szkolnej, nie tracą uwolnienia, jeżeli mają warunki, od których zawisło uwolnienie.

Prywatyci przed rozpoczęciem egzaminu, mają złożyć opłatę szkolną za ubiegłe półrocze.

Opłatę szkolną uiszcza się zapomocą czeku pocztowego, który wydaje Dyrekcyja bezpłatnie.

Z początkiem drugiego półrocza składają uczniowie po 1 K. na gry i zabawy szkolne.

Uczniom zamiejscowym wolno mieszkać tylko pod nadzorem tych osób, które ściśle stosować się będą do przepisów regulaminu dla odpowiedzialnych nadzorców, wydanego przez Wysoką Radę szkolną krajową.

Rok szkolny 1910/11 rozpocznie się 3 września uroczystym nabożeństwem.

W Krakowie, dnia 30. czerwca 1910.

Jan Bidziński,

c. k. dyrektor.

